

DOMINIK PANASIUK

DZIEJE ODDZIAŁU PARTYZANCKIEGO AK-DSZ KONSTANTEGO PIOTROWSKIEGO PS. „ZAGŁOBA” (1944–1945)

Po wkroczeniu Armii Czerwonej na Lubelszczyznę w lipcu 1944 roku polskie podziemie niepodległościowe postawiło opór przyniesionej ze Wschodu władzy komunistycznej. Opór ten często przybierał formę walki zbrojnej. W akcie samoobrony przed represjami NKWD i rodzącego się polskiego komunistycznego aparatu bezpieczeństwa, na nowo powstały oddziały partyzanckie złożone z żołnierzy Armii Krajowej czy Narodowych Sił Zbrojnych. Trzeba zaznaczyć, że podziemie antykomunistyczne było przedłużeniem podziemia antyniemieckiego, stanowiło ciągłość konspiracji. Podstawową zaś cechą wspólną wojennej i powojennej konspiracji był jej cel: wolna i niepodległa Polska. Pomimo upadku III Rzeszy w maju 1945 roku, cel dla którego żołnierze podziemia zdecydowali się sięgnąć po broń, nie został osiągnięty. Polska wprawdzie odzyskała państwowość, ale jednak ze względu na mocarstwową politykę Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich nie była taka, jaką sobie wyobrażali. Mimo znikomych szans na zmianę sytuacji geopolitycznej w Europie walczyli dalej: likwidowali komunistyczną agenturę, zwalczali pospolity bandytyzm oraz otaczali ochroną swoich współpracowników¹. Jednym z takich oddziałów był oddział Armii Krajowej pod dowództwem porucznika czasu wojny Konstantego Piotrowskiego ps. „Zagłoba”, następnie podlegał powstałej 7 maja 1945 roku Delegaturze

¹ D. Golik, *Nie jesteśmy żadną bandą*, „Biuletyn IPN” 2020, nr 3 (172), s. 5–6; T. Łabuszewski, *Formy działania podziemia niepodległościowego (na przykładzie nurtu poakowskiego)*, [w:] *Polskie podziemie niepodległościowe na tle konspiracji antykomunistycznych w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1944–1956*, red. S. Poleszak, Warszawa–Lublin 2008, s. 221–238. Por. E. Horoch, *Podziemie zbrojne w Polsce po AK-owskie i narodowe w okresie 19 I 1945 – 22 II 1947 (główne problemy)*, Lublin 2016, *passim*.

Sił Zbrojnych na Kraj (dalej: DSZ). Operował głównie na terenie powiatów włodawskiego, lubartowskiego i chełmskiego, oraz rzadziej na terenie krasnostawskiego.

Dotychczas nie powstała żadna praca traktująca szerzej o działaniach tego oddziału. Natomiast w kilku publikacjach jego istnienie zostało odnotowane. Warto wymienić tu przede wszystkim opracowanie Ireneusza Cabana o oddziałach AK 7 pułku piechoty Legionów², pracę Rafała Wnuka o lubelskim okręgu AK-DSZ-WiN³, *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*⁴, publikację *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Lubelszczyźnie (lipiec 1944 – czerwiec 1945)* stanowiącą wybór dokumentów wytworzonych przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa⁵, pracę Mariusza Bechty i Wojciecha J. Muszyńskiego o podziemiu narodowym⁶ oraz artykuł Mariusza Zajączkowskiego o działalności Pogotowia Akcji Specjalnej NSZ na tle stosunków polsko-ukraińskich⁷. Istnienie oddziału zasygnalizował także Henryk Pająk w pracy *Oni się nigdy nie poddali*, opisując losy innych grup partyzanckich⁸. Prace tego autora są jednak nacechowane często bardzo dużymi emocjami, które przesłaniają faktografię. Z kolei w opracowaniu wydanym w PRL oddział „Zagłoby” przyporządkowano pod dowództwo por. Klemensa Panasiuka ps. „Żytosław”, „Orlis”, późniejszego komendanta Obwodu Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” (dalej: WiN) Włodawa. Tu „Zagłoba” początkowo miał być dowódcą kompanii, na bazie której stworzył poakowski oddział⁹.

Konstanty Piotrowski urodził się 23 maja 1899 roku w Łęcznej w województwie lubelskim. Jego rodzicami byli Jan i Józefa z d. Matos¹⁰. Warto jednak zaznaczyć, że w okresie II Rzeczypospolitej sam Piotrowski podawał datę swojego urodzenia jako 2 czerwca 1897 roku¹¹. Po ukończeniu szkoły powszechnej Piotrowski uczęszczał do

² I. Caban, *Oddziały Armii Krajowej 7 pułku piechoty Legionów*, Lublin 1994, s. 89, 124.

³ R. Wnuk, *Lubelski Okręg AK, DSZ i WiN 1944–1947*, Warszawa 2000, s. 74, 81, 303.

⁴ *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*, red. R. Wnuk et al., Warszawa–Lublin 2007, s. 122–123, 129–130, 136–137.

⁵ *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Lubelszczyźnie (lipiec 1944 – czerwiec 1945)*, wybór i oprac. L. Pietrzak, S. Poleszak, R. Wnuk, M. Zajączkowski, Warszawa 2004, s. 190–191, 208, 210–211, 364 i 377.

⁶ M. Bechta, W.J. Muszyński, *Przeciwko Pax Sovietica. Narodowe Zjednoczenie Wojskowe i struktury polityczne ruchu narodowego wobec reżimu komunistycznego 1944–1956*, Warszawa 2017, s. 332–333.

⁷ M. Zajączkowski, *Spór o Wierchowiny. Działalność oddziałów Akcji Specjalnej (Pogotowia Akcji Specjalnej) NSZ w powiatach Chełm, Hrubieszów, Krasnostaw i Lubartów na tle konfliktu polsko-ukraińskiego (sierpień 1944 r. – czerwiec 1945 r.)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2006, nr 1 (9), s. 276.

⁸ H. Pająk, *Oni się nigdy nie poddali*, Lublin 2012, s. 106, 166.

⁹ *Wykaz oddziałów i bojówek reakcyjnego podziemia działających na terenie województwa lubelskiego w latach 1944–1953*, [w:] I. Caban, E. Machocki, *Za władzę ludu*, Lublin 1975, s. 582.

¹⁰ AIPN Lu, sygn. 07/366 t. 2, Akta w sprawie wydobywania broni b. oddz. org. AK „Jaremy”, karta E-15 dot. Piotrowskiego Konstantego, k. 73; *ibidem*, [Zeznanie] Konstantego Piotrowskiego „Zagłoby”, Lublin, 11 VII 1963, k. 107–108.

¹¹ Centralne Archiwum Wojskowe – Wojskowe Biuro Historyczne [dalej: CAW-WBH], MN [Komitet Medalu Niepodległości], sygn. 4.02.32, Kwestionariusz, Włodzimierz, 2 III 1932, b.p.

gimnazjum państwowego w Lublinie. Naukę przerwał wybuch I wojny światowej w 1914 roku. Wówczas powrócił do rodziców i w marcu 1917 roku wstąpił do Polskiej Organizacji Wojskowej. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, od stycznia 1919 roku podjął służbę w 23 pułku piechoty we Włodzimierzu Wołyńskim, walcząc m.in. przeciwko Ukraińcom. Po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej nadal służył w tym pułku, został podoficerem zawodowym i szefem kompanii. W 1932 roku został odznaczony Medalem Niepodległości¹². W lipcu 1939 roku, czyli tuż przed wybuchem II wojny światowej, Piotrowski posiadał stopień starszego sierżanta¹³.

W okresie okupacji niemieckiej Konstanty Piotrowski prawdopodobnie dość szybko zaangażował się w pracę niepodległościową. Początkowo pełnił obowiązki dowódcy placówki Polskiej Organizacji Zbrojnej w Łęcznej. Według wspomnień kpt. Romualda Kompfa ps. „Rokicz”, pierwszego komendanta Obwodu ZWZ Włodawa, Piotrowski w 1940 roku był już chorążym¹⁴. Po akcji scaleniowej został żołnierzem ZWZ-AK, używał pseudonimów „Zagłoba” oraz prawdopodobnie „Jastrząb”¹⁵. Będąc „spalonym” na terenie Łęcznej, wiosną 1944 roku wstąpił do oddziału kpt. Bolesława Flisiuka ps. „Jarema”¹⁶, gdzie sprawował funkcję dowódcy oddziału „w polu”. Warto zaznaczyć, że „Jarema” od lutego 1944 roku był komendantem Obwodu AK Włodawa. Obwód ten wraz z obwodami chełmskim i krasnostawskim stanowiły Inspektorat AK Chełm. Piotrowski następnie został zastępcą dowódcy w oddziale por. Ludwika Pałysa ps. „Ludwik”. W połowie maja 1944 roku, dowódca Inspektoratu AK Chełm wydał rozkaz o utworzeniu zgrupowania partyzanckiego III batalionu

¹² *Ibidem*, Wniosek o nadanie Konstantemu Piotrowskiemu Medalu Niepodległości; *ibidem*, [Kwestionariusz] Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości, b.p.

¹³ CAW-WBH, Akta 23 pułku piechoty im. płk. Leopolda Lisa-Kuli, sygn. I.320.23.22, Wykaz uposażenia miesięcznego w 23 pp za m-c lipiec 1939, b.p.

¹⁴ R. Kompf, *Nadbużański zryw. Wspomnienia z lat okupacji hitlerowskiej majora Romualda Kompfa ps. „Rokicz”, byłego D-cy III Bat. 7 pp. AK*, „Zeszyty Muzealne Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego we Włodawie” 2008, t. 15, s. 29.

¹⁵ W jedynym odnalezionym zeznaniu Piotrowskiego, w którym opowiadał o swojej konspiracyjnej przeszłości, ani razu nie padł ps. „Jastrząb”. Zob. AIPN Lu, sygn. 07/366 t. 2, [Zeznanie] Konstantego Piotrowskiego „Zagłoby”, Lublin, 11 VII 1963, k. 107–108. Pseudonim „Jastrząb” podali za to I. Caban w krótkiej notce biograficznej Piotrowskiego (I. Caban, *Oddziały...*, *op. cit.*, s. 124) oraz R. Kompf, który nie miał jednakże pełnego przekonania w tej kwestii (*idem*, *Nadburzański zryw...*, *op. cit.*, s. 29).

¹⁶ Bolesław Flisiuk ps. „Jarema”, „Wit”, „Sławuta”, s. Antoniego, ur. 19 XII 1908 r. w Wielkopoli (pow. włodawski). Por. WP, kpt. AK. Od 1932 r. służył w 50. pp w Kowlu. Uczestnik wojny obronnej 1939 r., zbiegł z niemieckiej niewoli. W konspiracji najpierw w SZP, potem w POZ. Od stycznia 1943 r. zastępca inspektora Inspektoratu AK Chełm. Od lutego 1944 r. komendant Obwodu AK Włodawa. Podczas akcji „Burza” dowódca OP 7/III. Po wkroczeniu Armii Czerwonej pozostał w konspiracji, pełniąc funkcję komendanta Obwodu AK Włodawa. Aresztowany pod koniec 1944 r., zwolniony w połowie stycznia 1945 r. Wyjechał do Bydgoszczy i brał udział w organizowaniu administracji państwowej. Po krótkim czasie powrócił na Lubelszczyznę. Ujawnił się 15 X 1945 r. w Lublinie. Następnie wyjechał do Koszalina. Zmarł w 1984 r. w Kudowie Zdroju. AIPN Lu, sygn. 07/366 t. 1–2, *passim*; I. Caban, *Ludzie lubelskiego Okręgu Armii Krajowej*, Lublin 1995, s. 50–51.

7 pułku piechoty Legionów, którego tymczasowym dowódcą został kpt. „Rokicz”. Był on odtwarzany z sił Obwodu AK Włodawa. W jego skład weszły początkowo oddziały „Ludwika” oraz kpt. Mariana Parzybuta ps. „Mars”¹⁷. Dopiero 17 lipca 1944 roku bezpośrednie dowództwo nad jednostkami zgrupowania objął kpt. „Jarema”. Zgrupowanie to było jednym z większych jednostek partyzanckich w Okręgu AK Lublin, bo już w połowie czerwca liczyło 240 żołnierzy¹⁸.

18 maja 1944 roku grupa żołnierzy z oddziału „Ludwika” pod dowództwem „Zagłoby” zaatakowała posterunek policji „granatowej” w Sawinie (gm. Bukowa, pow. chełmski). Z powodu silnego ufortyfikowania budynku atak nie powiódł się. Opuszczając Sawin, żołnierze zniszczyli mleczarnię i zerwano połączenia telefoniczne¹⁹. W czasie akcji „Burza” Piotrowski walczył we wspomnianym zgrupowaniu partyzanckim pod dowództwem „Jaremy”. Trzeba też wspomnieć, że w 1944 roku „Zagłobę” awansowano do stopnia podporucznika czasu wojny²⁰. Na początku trzeciej dekady lipca zgrupowanie kpt. „Jaremy” po raz pierwszy zetknęło się z czołwkami wkraczającej Armii Czerwonej. 23 lipca w lesie puchaczowskim przedstawiciele Sowietów zażądali od „Jaremy” podporządkowania partyzantów armii gen. Zygmunta Berlinga. Po odmowie „Jaremy” zmuszono go do oddania broni oddziału. Wkrótce po interwencji dowódcy u sowieckiego generała broń została jednak zwrócona. Po tym zdarzeniu oddział opuścił las puchaczowski i skierował się do miejscowości Trawniki (pow. krasnostawski). Stamtąd, w nocy z 29 na 30 lipca, po rozkazie o rozwiązaniu oddziałów AK w okręgu lubelskim żołnierze powrócili na macierzyste placówki. W sierpniu 1944 roku, gdy trwało powstanie warszawskie, komendant główny AK

¹⁷ Marian Parzybut (*vel* Antoni Marian Michalski) ps. „Mars”, „Brzózka”, s. Stefana, ur. 25 VI 1915 r. w Łodzi. Przed wojną ukończył seminarium nauczycielskie, ppor. 27. pp w Częstochowie. Do ZWZ wstąpił w 1941 r. w Lublinie, od kwietnia 1944 r. w oddziale „Jaremy”, por. (3 V 1944 r.)/kpt. AK. Wkrótce został dowódcą oddziału podległego OP 7/III. W konspiracji używał nazwiska Stanisław Parzebucki. Po wkroczeniu Armii Czerwonej pozostał w konspiracji, został dowódcą jednego z oddziałów podległych „Jaremie”. Po aresztowaniu „Jaremy” został p.o. komendanta Obwodu AK Włodawa. Aresztowany 30 XII 1944 r., w lutym 1945 r. będąc w Łodzi w niejasnych okolicznościach znalazł się na wolności. Wrócił na Lubelszczyznę i przebywał przy oddziale partyzanckim „Zagłoby”. W maju 1945 r. przez krótki czas komendant Obwodu DSZ Włodawa, następnie wyjechał do Namysłowa. Ujawnił się 21 IV 1947 r. przed WUBP we Wrocławiu. 25 IX 1947 r. urzędowo zmienił nazwisko na Antoni Marian Michalski. Zmarł w 1991 r. AIPN Ld, sygn. 00123/455, Mikrofilm teczek personalnych informatorów „Oracz”, „AM”, Oświadczenie ujawnieniowe Mariana Parzybuta-Parzebuckiego, Wrocław, 21 IV 1947, kl. 39–40; AIPN Lu, sygn. 050/3, Ankiety personalne, materiały pomocnicze do opracowania biuletynu dot. zabójstw, napadów, aktów terrorystycznych za 1944 r., Ankieta personalna Parzybuta Mariana ps. „Mars”, „Brzózka”, k. 41; I. Caban, *Ludzie...*, *op. cit.*, s. 132; M. Bechta, W. J. Muszyński, *Przeciwko Pax Sovietica...*, *op. cit.*, s. 328; Akt urodzenia nr 746 Mariana Parzybuta z parafii św. Krzyża w Łodzi, [w:] <https://geneteka.genealodzy.pl> [dostęp: 17.09.2021]; M. Czuj, *Bohater bitwy pod Wyrykami*, <https://www.nowytydzien.pl/bohater-bitwy-pod-wyrykami> [dostęp: 6.12.2019].

¹⁸ I. Caban, *Oddziały...*, *op. cit.*, s. 87.

¹⁹ *Ibidem*, s. 83–92.

²⁰ I. Caban, *Ludzie...*, *op. cit.*, s. 140.

gen. Tadeusz Komorowski ps. „Bór” wydał rozkaz udzielenia pomocy walczącej stolicy. W związku z tym na terenie powiatu krasnostawskiego zarządzono ponowną koncentrację grupy „Jaremy”. Z uwagi na fakt, że przybyło na nią niewielu żołnierzy, dowódca zdecydował o jej formalnym rozwiązaniu²¹. W drodze powrotnej żołnierze udali się do majątku Oleśniki (gm. Fajslawice, pow. krasnostawski), gdzie ukryto część uzbrojenia²².

W międzyczasie zaczęła instalować się władza komunistyczna. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, powołany z polecenia Stalina 20 lipca 1944 roku w Moskwie, a ogłoszony w Chełmie 22 lipca, miał pełnić funkcję tymczasowego organu władzy wykonawczej na ziemiach polskich znajdujących się na zachód od Bugu. W jego skład wchodził m.in. Resort Bezpieczeństwa Publicznego, którego celem była likwidacja cywilnych, jak i wojskowych struktur Polskiego Państwa Podziemnego. W sierpniu i wrześniu tegoż roku powstawały struktury terenowe resortu, tj. wojewódzkie i powiatowe urzędy bezpieczeństwa publicznego. Jednakże zanim szersze działania podjęła polska bezpieka, to prym w zwalczaniu podziemia niepodległościowego wiodły wojska wewnętrzne NKWD²³. Już 26 lipca 1944 roku przedstawiciele PKWN i władz sowieckich podpisali znamienne porozumienie, które gwarantowało swobodę działań NKWD na zajmowanych przez Armię Czerwoną ziemiach polskich. Na jego mocy sowiecki wódz naczelny miał w strefie przyfrontowej przez czas niezbędny dla przeprowadzania operacji wojennych nieograniczoną władzę w sprawach dotyczących wojny. W gestii PKWN miało pozostać jedynie kierowanie administracją, gospodarką i formowaniem wojska na terytorium polskim. Strefa przyfrontowa została uznana za obszar działania NKWD. Co za tym idzie, ustanowiono, że ludność polska podlegała jurysdykcji sowieckich sądów wojskowych. Do tychże sądów kierowano sprawy zarówno osób cywilnych, jak i żołnierzy podziemia²⁴. Dla zapewnienia odpowiedniej działalności PKWN-u Stalin powołał ponadto na ziemiach polskich instytucję sowieckich komendantów wojennych. Ich zadaniem było wspieranie komitetu, realizacja zapotrzebowań frontu, a w rzeczywistości mogli oni nawet nakazać otworenie ognia do „sprawców zamieszek”, czyli *de facto* do przeciwników

²¹ *Idem, Oddziały...*, op. cit., s. 88–89.

²² AIPN Lu, sygn. 07/366 t. 2, [Zeznanie] Konstantego Piotrowskiego „Zagłoby”, Lublin, 11 VII 1963, k. 107–108; AIPN Lu, sygn. 08/213 t. 16, Sprawa obiektowa krypt. „Zdrajcy”/”Dzikusy”, Doniesienie więźnia Ryszarda Jakubowskiego, Szczecin, 16 VII 1951, k. 388.

²³ Na temat działalności wojsk NKWD, m.in. na Lubelszczyźnie, zob. A. Chmielarz, *Działania 64 dywizji Wojsk Wewnętrznych NKWD przeciwko polskiemu podziemiu*, [w:] *Wojna domowa czy nowa okupacja? Polska po roku 1944*, red. A. Ajnenkiel, Wrocław–Warszawa–Kraków 1998, s. 73–81; G. Motyka, *Wojska NKWD-MWD*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny 1944–1956. Aspekty polityczne*, red. T. Osiński, M. Mazur, Lublin 2016, s. 277–289.

²⁴ S. Poleszak, *Wstęp*, [w:] *Rok pierwszy...*, op. cit., s. 22; T. Żenczykowski, *Polska lubelska 1944*, Warszawa 1990, s. 27.

politycznych. Komendantury takie zakładano, oprócz miast, także w gminach, a przez społeczeństwo były odbierane jako posterunki NKWD²⁵. Natychmiast rozpoczęły się aresztowania i wywózki na Wschód, powstawały także doraźne obozy NKWD, w których przetrzymywano obywateli polskich. Jeden z takich szerzej nieznanych obozów istniał we wsi Krasówka, oddalonej o 15 km na północny-zachód od Włodawy. Sowieci kazali tam miejscowej ludności opuścić około 20 gospodarstw, po czym ogrodzili teren drutem kolczastym i wystawili warty. Wykopano doły w których umieszczono aresztowanych ludzi. Następnie część z nich wysyłano do ZSRS. Obóz w Krasówce istniał od ostatniej dekady lipca do początku września 1944 roku²⁶.

Nie można też uciec od konstatacji, że na wyzwolonych od Niemców terenach pojawiały się pierwsze oznaki normalności. Od września 1944 roku działało polskie szkolnictwo, zaczynały funkcjonować teatry grające klasyczny repertuar. W Lublinie reaktywowano działalność Związku Zawodowego Literatów Polskich. Wydawana była polska prasa i polskie książki, odbywały się też zawody sportowe. Generalnie można było otwarcie afirmować swoją polskość. Nie ulega wątpliwości, że w porównaniu z terrorem niemieckim, terror komunistyczny (polski i sowiecki) dotykał jednak mniejszej części społeczeństwa²⁷.

W sierpniu 1944 roku komendant Inspektoratu AK Chełm ppłk Władysław Zalewski ps. „Nowina”, „Leśnik” dostał rozkaz od p.o. komendanta Okręgu AK Lublin płk. Franciszka Żaka ps. „Wir”, aby nie uznawać władzy PKWN, agitować szeroko na rzecz Rządu RP na uchodźstwie, pomagać żołnierzom AK i ich rodzinom. We wrześniu otrzymał rozkaz, by bojkotować mobilizację do „ludowego” WP²⁸. Wytyczne przekazano do struktur terenowych. W miarę zaostrzania się sytuacji w poszczególnych obwodach Inspektoratu AK Chełm na jesieni 1944 roku podjęto ograniczone działania o charakterze samoobronnym. Najczęściej sprowadzały się one do rozpoznania wywiadowczego, ukrywania ludzi poszukiwanych przez nowe władze czy ewidencjonowania osób szczególnie aktywnych w zwalczaniu żołnierzy podziemia. Niekiedy dochodziło do likwidacji takich osób²⁹. W obwodzie włodawskim opór

²⁵ A.G. Kister, *Studium zniewalania. Walka aparatu bezpieczeństwa z polskim zbrojnym podziemiem niepodległościowym na Lubelszczyźnie (1944–1947)*, Kraków 2005, s. 25; T. Żenczykowski, *Polska lubelska*, *op. cit.*, s. 122–124.

²⁶ K. Prożogo, *Krasówka – polowa „tłurma” NKWD*, „Pro Patria”, wrzesień–październik 1994, R. 3, nr 9/10, s. 7–8.

²⁷ J. Eisler, *Zarys dziejów politycznych Polski 1944–1989*, Warszawa 1992, s. 15–16.

²⁸ AIPN Lu, sygn. 06/719 t. 2, Akta śledcze p-ko Szatyńskiemu vel Szatowskiemu Januszowi i in., Protokół przesłuchania Franciszka Żaczkowskiego [właśc. Franciszka Żaka] (tłumaczenie z rosyjskiego), 25 III 1945, k. 70; *ibidem*, Protokół przesłuchania Władysława Kosteckiego [właśc. Władysława Zalewskiego] (tłumaczenie z rosyjskiego), 30 III 1945 k. 105.

²⁹ I. Caban, *Oddziały...*, *op. cit.*, s. 47; H. Pająk, *Oni się nigdy...*, *op. cit.*, s. 106.

przeciwko komunistycznemu zniewoleniu w postaci zbrojnej samoobrony przybrał nieco większą skalę niż np. w obwodzie chełmskim. Z kolei w obwodzie krasnostawskim część konspiratorów wywodzących się z struktur ruchu ludowego postanowiła się ujawnić. W grudniu odbyła się konferencja przedstawicieli AK i PKWN, która poskutkowała podpisaniem deklaracji o uznaniu władzy PKWN i oddaniu broni. Żołnierze AK mieli też wstąpić do „ludowego” WP. Nastąpił rozłam, gdyż żołnierze wywodzący się z innych środowisk (np. z Narodowej Organizacji Wojskowej) chcieli walczyć dalej w konspiracji³⁰. Opór w obwodzie włodawskim wynikał zapewne ze zdecydowanej postawy komendanta obwodu kpt. Bolesława Flisiuka ps. „Jarema”, który nie miał wątpliwości, co do zamiarów strony komunistycznej³¹. Już we wrześniu 1944 roku pod jego dowództwem znajdowało się bowiem kilka oddziałów partyzanckich, które stanowiły właśnie swoistą samoobronę przed represjami komunistycznego aparatu bezpieczeństwa. Były to następujące grupy: liczący 10 osób oddział kpt. Mariana Parzybuta ps. „Mars”, liczący 8–10 żołnierzy oddział por. Józefa Struga ps. „Ordon”³², oddział Witolda Lamorskiego ps. „Lont” (10 osób), oddział „Zagłoby” składający się z 20 żołnierzy. Ponadto, w połowie października powstał oddział kpt. Mieczysława Pazderskiego ps. „Szary”³³ w sile 20 osób³⁴. W krótkim czasie do

³⁰ R. Wnuk, *Lubelski Okręg AK...*, op. cit., s. 34; *Protokół posiedzenia Wydziału Wojskowego Biura Politycznego KC PPR z 18 grudnia 1944 r.*, [w:] *Kierownictwo PPR i PZPR wobec wojska 1944–1956*, oprac. J. Poksiński, A. Kochański, K. Persak, Warszawa 2003, s. 80.

³¹ „Jarema” już w okresie „Burzy” trafnie przewidywał, jak będzie wyglądała sytuacja po wejściu Armii Czerwonej. Podczas postoju w restauracji w Wereszczynie (gm. Wola Wereszczyńska) powiedział do swoich żołnierzy: „[...] pokonaliśmy jednego wroga, a następuje jeszcze gorszy wróg z którym musimy walczyć”. AIPN Lu, sygn. 07/366 t. 1, *Protokół przesłuchania Józefa Kowalczyka*, Urszulín, 29 IX 1951, k. 10.

³² Józef Strug ps. „Ordon”, „Wilk”, s. Szymona, ur. 4 III 1919 r. w Wyhalewie (pow. włodawski), por. WiN. W ZWZ od 1940 r., w l. 1942–1943 z polecenia podziemia służył na posterunku policji granatowej w Urszulinie. W 1944 r., po wkroczeniu Armii Czerwonej, pozostał w konspiracji, został dowódcą oddziału partyzanckiego początkowo uznającego zwierzchność komendy Obwodu AK-DSZ-WiN Włodawa, następnie samodzielnego. Poległ 30 VII 1947 r. w walce z GO UB-KBW w Kolonii Sęków pow. włodawski. H. Pająk, *Oni się nigdy...*, op. cit., s. 158–172; A. Piekarczyk, *Józef Strug (1919–1947)*, [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 5, red. K. Krajewski, Warszawa 2018, s. 511–516.

³³ Mieczysław Pazderski ps. „Szary”, s. Antoniego, ur. 20 IX 1908 r. w Bolesławowie (pow. włoszczowski). Przedwojenny działacz narodowy. Doktor medycyny, ppor. rez. WP, kpt. NSZ. Walczył w kampanii wrześniowej 1939 r., podczas okupacji niemieckiej działał w NOW i NSZ. W 1944 r. wstąpił do LWP, skąd zdezerterował (z 31 pp. stacjonującego w Białce w nocy z 12/13 X 1944 r.). Stworzył oddział partyzancki podlegający Obwodowi AK Włodawa, a od kwietnia 1945 r. lubelskim struktorem NSZ. Został dowódcą PAS NSZ na powiat chełmski. Był dowódcą zgrupowania partyzanckiego, które 6 VI 1945 r. przeprowadziło akcję na wieś Wierchowiny w pow. krasnostawskim. Zginął 10 VI 1945 r. w starciu z GO NKWD-UB-MO pod Hutą (pow. chełmski). AIPN, sygn. 0187/109 t. 7, *Kwestionariusze osobowe na członków nielegalnej organizacji NSZ okręgu lubelskiego*, *Kwestionariusz osobowy Mieczysława Pazderskiego*, k. 19; *Cyfrowe Archiwum Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych*, *Mieczysław Pazderski „Szary” major Narodowych Sił Zbrojnych* [dostęp: 18.02.2022]; H. Pająk, *Oni się nigdy...*, op. cit., s. 88–98.

³⁴ AIPN Lu, sygn. 050/3, *Ankieta personalna Bolesława Flisiuka ps. „Jarema”*, k. 38; AIPN Lu, sygn. 003/875 t. 2, *Akta śledcze Witolda Lamorskiego*, *Sprawozdanie [W. Lamorskiego] z organizacji, do której należałem*, 15 I 1950, k. 181.

oddziałów wstępowało coraz więcej zagrożonych osób oraz dezerterów z „ludowego” WP. Stawały się one schronieniem dla tych ludzi. Powstanie swojego oddziału „Zagłoba” po latach tłumaczył w następujący sposób: „Ja natomiast widząc, że ludzie odchodzą z bronią, postanowiłem z powrotem zorganizować oddział, którego zawzięcie zorganizowałem. Będąc d-cą chodziło mi o to, ażeby tych ludzi, którzy odchodzili z bronią utrzymać do czasu ujawnienia się. Uważałem, że ci ludzie, którzy odejdą z bronią, będą zagrażać ludowi, gdyż nie posiadali żadnych dokumentów”³⁵. Warto też przytoczyć spostrzeżenia dowódcy w Obwodzie AK Lubartów kpt. Zdzisława Brońskiego ps. „Uskok” odnośnie przyczyn podjęcia samoobrony: „W sierpniu i wrześniu [1944 r.] władze AK, BCh i NSZ okręgu lubelskiego zostały całkowicie rozbite. Większość przywódców aresztowano, a los ich stał się niewiadomy, pozostali musieli się ukrywać, przerywając całkowicie pracę organizacyjną. Wypadki skrytobójstw były dość częste. [...] Dlaczego więc powstała partyzantka? Jest faktem niezaprzeczalnym, że powodem powstania partyzantki były owe bezwzględne i krwawe metody komunistyczne. I tylko one. Jako żołnierz przywiązywałem zawsze wielką wagę do dyscypliny i nigdy nie robiłem czegoś, co sprzeciwiałoby się rozkazom moich władz. W tym wypadku czułem się żołnierzem AK i należało coś robić. Istniejące warunki zmuszały do jakiejś decyzji: albo myśleć tylko o własnym przetrwaniu i czekać, co będzie dalej, albo brać czynny udział w wytwarzającym się ruchu obrony”³⁶. Oddziały podlegające dowództwu „Jaremy” często działały razem i wspólnie dokonywały akcji. Sam „Jarema” nie przebywał stale przy oddziałach, a dołączał do nich w przypadku odpraw i inspekcji. O istnieniu tych oddziałów wiedział komendant Inspektoratu AK Chełm ppłk Władysław Zalewski „Nowina”, „Leśnik”. Określił ich łączną liczebność na 150 żołnierzy³⁷.

Oddziały te od razu przystąpiły do intensywnych działań. W początkach września 1944 roku podkomendni „Marsa” wykonali wyrok śmierci na Bolesławie Matejuku we wsi Drozdówka (gm. Uścimów, pow. włodawski). Podziemie posądzało go o współpracę z NKWD. Następnie, także we wrześniu oddział „Marsa” wkroczył do wsi Wola Wereszczyńska (gm. Wola Wereszczyńska, pow. włodawski). Zatrzymano 8 osób, wśród których znajdowało się dwóch milicjantów. Funkcjonariuszy MO zabrano ze sobą, po czym jednego zabito, a drugi zdołał zbiec³⁸.

³⁵ AIPN Lu, sygn. 07/366 t. 2, [Zeznanie] Konstantego Piotrowskiego „Zagłoby”, Lublin, 11 VII 1963, k. 107–108.

³⁶ Z. Broński „Uskok”, *Pamiętnik (wrzesień 1939 – maj 1949)*, red. S. Poleszak, Lublin–Warszawa 2015, s. 116–117.

³⁷ AIPN Lu, sygn. 06/719 t. 2, Protokół przesłuchania Władysława Kosteckiego (tłumaczenie z rosyjskiego), 30 III 1945 k. 106; *ibidem*, Protokół przesłuchania Władysława Kosteckiego, Lublin, 31 VIII [1945], k. 300.

³⁸ AIPN Gd, sygn. 0027/792 t. 1, Sprawa wstępno-agencyjnego rozpracowania krypt. „GK-3”/Akta śledcze Czesława Popławskiego, Oświadczenie ujawnieniowe Czesława Popławskiego, Włodawa, 14 III 1947,

Na początku października władze komunistyczne zaostrzyły represje wobec podziemia. Zmiana polityki, którą określa się tzw. „zwrotem październikowym”, była skutkiem niezadowolenia Stalina, który w Moskwie skrytykował delegację Krajowej Rady Narodowej z Bierutem na czele za zbyt miękkie postępowanie aparatu represji PKWN wobec zbrojnego podziemia³⁹. To wtedy Stalin ostrzegł Bieruta, że kiedy Armia Czerwona rozpocznie ofensywę, polscy komuniści będą musieli liczyć na własne siły. Warto przytoczyć szczególnie jedno słynne sformułowanie Stalina: „Obecność Armii Czerwonej stworzyła wam uprzywilejowaną sytuację, ale później będzie niebezpieczeństwo, że będą do was strzelać jak do kuropatw”⁴⁰. Ostrzeżenia poskutkowały, bo wkrótce aparat represji wzmógł prześladowania. P.o. komendanta Okręgu AK Lublin płk Franciszek Żak ps. „Wir” alarmował Londyn o zaistniałej sytuacji: „Od 10 X bieżącego roku nasiliły się masowe aresztowania żołnierzy AK, a także cywilów wiernych rządowi londyńskiemu, obejmujące jednocześnie ziemian, lekarzy, nauczycieli i inteligencję”⁴¹. Sam PUBP we Włodawie według danych za ostatnią dekadę października miał w celach swojego aresztu 50 zatrzymanych osób. Aż 39 z nich zostało aresztowanych za przynależność do AK⁴². Ponadto istotne kroki komuniści poczynili na płaszczyźnie zaostrzenia prawa karnego. 30 października 1944 roku PKWN wydał dekret O ochronie państwa. Za czyny popełnione z jedenastu aż artykułów groziła kara śmierci⁴³. Poważne straty podziemie poniosło 6 listopada 1944 roku. Wówczas podczas odprawy komendy Okręgu AK Lublin w ręce UBP i NKWD dostało się kilku ważnych konspiratorów, na czele z szefami poszczególnych oddziałów komendy. „Wir”, który uniknął aresztowania w rozkazie do inspektoratów z 14 listopada informował o powyższych stratach i zalecał, żeby dotychczasowe kontakty i skrzynki kontaktowe uznać za „spalone”⁴⁴. Tym samym od tego momentu teren miał utrudnioną łączność z dowództwem okręgu.

Tymczasem oddziały podległe „Jaremiu” pomimo represji kontynuowały swoją działalność. 29 października 1944 roku oddział „Marsa” wraz z grupą pod

k. 54–57; AIPN Lu, sygn. 050/3, Ankieta personalna, k. 2; *ibidem*, Ankieta personalna, k. 11; AIPN Lu, sygn. 003/1854 t. 1, Teczka personalna TW „Wróbel”, Protokół przesłuchania Albina Drabika, Dębowa Kłoda, 28 VII 1949, k. 36.

³⁹ R. Wnuk, *Lubelski Okręg AK...*, op. cit., s. 71; J. Wrona, *Antytalitarna opozycja na Lubelszczyźnie – utopia czy polityczny realizm*, [w:] *Podziemie zbrojne na Lubelszczyźnie wobec dwóch totalitaryzmów 1939–1956*, red. S. Poleszak i A. Puławski, Warszawa 2003, s. 34.

⁴⁰ Cyt. za: T. Żenczykowski, *Polska lubelska*, op. cit., s. 167.

⁴¹ Cyt. za: Z. Leszczyńska, *Lubelski panteon Żołnierzy Wyklętych*, Lublin 2015, s. 15.

⁴² AIPN Lu, sygn. 037/2, Okresowe raporty sprawozdawcze i pisma dot. osób zatrzymanych przez PUBP Włodawa za 1944 r., Pismo kierownika PUBP we Włodawie do WUBP w Lublinie, 31 X 1944, k. 4.

⁴³ Dz.U. z 1944 r., nr 10 poz. 50.

⁴⁴ R. Wnuk, *Lubelski Okręg AK...*, op. cit., s. 30–31.

dowództwem por. Jana Kempieńskiego ps. „Błysk”⁴⁵ z oddziału „Szarego” zaatakowały posterunek MO oraz Zarząd Gminy w Ludwinie (pow. lubartowski). Posterunek zdemolowano, w trakcie walki zginął jeden milicjant, a pozostałych 5 zostało rozstrzelanych w pobliskim lesie⁴⁶.

30 października 1944 roku we wsi Krasne (gm. Uścimów) doszło do starcia oddziału „Marsa”, liczącego 30 partyzantów, z grupą operacyjną, która przebywała w domu sołtysa. W jej skład wchodził milicjanci, członkowie komisji przesiedleńczej, a na jej czele stał sowiecki komendant wojenny lejtnant Gorow wraz ze swoją obstawą. Partyzanci otoczyli dom sołtysa. Nie wiadomo, która ze stron otworzyła ogień, ale na skutek wymiany strzałów zginął Gorow, jeden z jego żołnierzy, jeden przedstawiciel komisji przesiedleńczej, milicjant Franciszek Adamiuk z posterunku w Uścimowie oraz kilka osób cywilnych (w tym dwie kobiety). Podczas akcji spłonęły także zabudowania. Po stronie partyzantów polegli plut. Józef Kozieradzki ps. „Poraj” oraz dezerterski z MO Zdzisław Sidorczyk, a ranny został Czesław Popławski ps. „Kozak”⁴⁷.

⁴⁵ Jan Kempieński ps. „Błysk”, s. Władysława, ur. 5 XI 1921 r. w Jaskółkach (pow. Ostrów Wielkopolski). W 1940 r. wywieziono go do III Rzeszy na roboty przymusowe. W 1943 r. został aresztowany przez Gestapo i wysłany do KL Dachau. Uciekł z transportu i zbiegł na teren GG. Pod pseudonimem „Błysk” działał w strukturach AK na Kielecczyźnie, potem został przeniesiony na teren Okręgu AK Lublin, gdzie w Obwodzie Włodawa podlegał „Jaremi”. Używał nazwiska Jan Nowak, w konspiracji awansował na porucznika. Po wkroczeniu Armii Czerwonej na Lubelszczyznę wstąpił do MO. Po dwóch tygodniach zdezerterował, został żołnierzem oddziału „Szarego”, a w kwietniu 1945 r. „Zagłoby”. W lipcu lub sierpniu 1945 r. został przeniesiony na teren Wielkopolski do struktur WSGO „Warta”, dowodził oddziałem zbrojnym. Zatrzymany 17 XII 1945 r., a 4 V 1946 r. skazany przez WSR w Poznaniu na karę śmierci. Wyrok wykonano 21 V 1946 r. AIPN Po, sygn. 136/66 t. 1, Akta sądowe Jana Kempieńskiego, *passim*; AIPN Lu, sygn. 011/553 t. 3, Protokół przesłuchania Józefa Klaudy, 7 I 1945 (tłumaczenie z rosyjskiego), k. 29; R. Wnuk, *Lubelski Okręg AK...*, *op. cit.*, s. 52; T. Cieślak, M. Grzebiński, *Kpt. Jan Kempieński vel Nowak „Błysk” – Wielkopolski żołnierz niezłomny*, [w:] *Konspiracja antykomunistyczna i podziemie zbrojne w Wielkopolsce w latach 1945–1956*, red. A. Łuczak, A. Pietrowicz, Poznań 2016, s. 141–152. W zeznaniach składanych przed UB Jan Kempieński nie wyjawiał, że wiosną 1945 r. był członkiem oddziału Konstantego Piotrowskiego „Zagłoby”. Zob. AIPN Po, sygn. 136/66 t. 1, Protokół przesłuchania Jana Kempieńskiego, Poznań, 4 I 1946, k. 113–115; *ibidem*, Protokół przesłuchania Jana Kempieńskiego, Poznań, 18 I 1946, k. 116–117.

⁴⁶ AIPN, sygn. 0187/109 t.2, Karty na czyny przestępcze dokonanej przez członków nielegalnej org. NSZ okręgu lubelskiego, Karta na czyn przestępczy dokonany przez czł. bandy NSZ pod d-ctwem Pazderskiego Mieczysława ps. „Szary”, k. 4; AIPN Gd, sygn. 0027/792 t. 1, Oświadczenie ujawnieniowe Czesława Popławskiego, Włodawa, 14 III 1947, k. 54–57; AIPN Gd, sygn. 0027/792 t. 2, Protokół przesłuchania Czesława Popławskiego, Gdańsk, 17 X 1953, k. 78. Por. Z. Broński „Uskok”, *Pamiętnik...*, *op. cit.*, s. 132, przyp. 5. Milicjantami, którzy ponieśli śmierć, byli Józef Stępień, Henryk Białkowski, Jan Bielecki, Włodzimierz Maksymiuk, Włodzimierz Piasecki i Marian Zdunek. Według opracowań powstałych w PRL akcji na posterunek miał dokonać oddział „Uskoka”, co nie jest prawdą. Zob. I. Caban, E. Machocki, *Za władzę ludu*, *op. cit.*, s. 155–156.

⁴⁷ AIPN Lu, sygn. 037/2, Pismo kierownika PUBP we Włodawie do WUBP w Lublinie, 8 XI 1944, k. 5; AIPN Lu, sygn. 050/3, Ankieta personalna, k. 18; AIPN Gd, sygn. 0027/792 t. 1, Oświadczenie ujawnieniowe Czesława Popławskiego, Włodawa, 14 III 1947, k. 54–57; I. Caban, E. Machocki, *Za władzę ludu*, *op. cit.*, s. 156–157; Biogram Józefa Kozieradzkiego „Poraja” autorstwa Stanisława Kozieradzkiego, kopia w zbiorach autora; Plan akcji 30 X 1944 r. naszkicowany przez Stanisława Kozieradzkiego, kopia w zbiorach

Pod koniec października 1944 roku oddziały „Szarego”, „Lonta” i „Zagłoby” stacjonowały we wsi Czarny Las (gm. Ludwin, pow. lubartowski). Tam, zapewne już po wymienionym zdarzeniu w Krasnem, dołączył do nich „Mars” wraz ze swoimi podkomendnymi. Stamtąd wszystkie oddziały udały się do leżącej w tej samej gminie wsi Ziółków, gdzie 2 listopada na kwaterze konspiracyjnej spotkano się z „Jarema”. Ten przyjął raport od „Marsa” wykazując jednak niezadowolenie z powodu jego poczynañ, gdyż wykonywał on akcje bez rozkazu przełożonych. Prawdopodobnie nasilenie represji wobec podziemia skłoniło też „Jarema”, by poważniej myśleć o wygaszaniu aktywności podległych mu grup. Następnie wszystkie oddziały ruszyły na teren powiatu włodawskiego. Po drodze zwołano naradę, na której omówiono plan ataku na wieś Wincencin (gm. Wola Wereszczyńska). Oddziały stanęły następnie we wsi Sęków leżącej w tejże gminie⁴⁸.

W nocy z 5 na 6 listopada oddział „Szarego” udał się do wspomnianego Wincencina, gdzie dokonano rekwizycji u kilkunastu ukraińskich rodzin. W nocy z 12 na 13 listopada 1944 roku w Sękowie oddziały „Zagłoby” i „Marsa” schwytały i zlikwidowały dwóch sowieckich żołnierzy⁴⁹. 13 listopada 1944 roku w okolicach wsi Babsk (gm. Wola Wereszczyńska) oddział pod dowództwem „Orдона” urządził zasadzkę, w którą wpadła grupa złożona z funkcjonariuszy MO z posterunku z Wytyczna i sowiecki komendant wojenny z tej miejscowości. Grupa ta dokonywała aresztowań w terenie. W trakcie walki zginęło 7 milicjantów i dowodzący nimi oficer sowiecki. Partyzanci rozstrzelali również woźnicę, który prawdopodobnie pełnił rolę przewodnika grupy⁵⁰.

Działalność ta nie uszła uwadze komunistycznego aparatu represji. O świcie 23 listopada we wsi Czarny Las (gm. Ludwin, pow. lubartowski) grupa operacyjna złożona z funkcjonariuszy NKWD i PUBP we Włodawie zaatakowała oddział partyzancki dowodzony przez „Marsa”. Źródła proveniencji sowieckiej podawały, że znajdował się również tam sztab „Jaremy”⁵¹. Jak wspomniano wcześniej „Jarema” nie przebywał stale przy oddziałach, ale niekiedy je wizytował. W związku z tym nie wiadomo,

autora. M. Zajączkowski przypuszczał, że w początkach listopada 1944 r. ludzko podobnej akcji dokonało podziemie ukraińskie. Działo się to też w gm. Uścimów i tam również zginął sowiecki komendant wojenny. Por. M. Zajączkowski, *Wobec „polsko-bolszewickiej władzy okupacyjnej...”*. *Ukraińskie podziemie na Lubelszczyźnie (1944–1947)*, „Rocznik Chełmski” 2016, t. 20, s. 174. Wydaje się, że była to jedna i ta sama akcja i na pewno przeprowadził ją oddział „Marsa”.

⁴⁸ AIPN Lu, sygn. 011/553 t. 3, Akta śledcze Józefa Klaudy, Protokół przesłuchania Józefa Klaudy, Lublin, 19 III 1945, k. 17; *ibidem*, Protokół przesłuchania Józefa Klaudy, 7 I 1945 (tłumaczenie z rosyjskiego), k. 35.

⁴⁹ AIPN Lu, sygn. 050/3, Ankieta personalna Józefa Klaudy „Michała”, k. 15; AIPN Lu, 011/553 t. 3, Protokół przesłuchania Józefa Klaudy, Lublin, 19 III 1945, k. 17–18.

⁵⁰ A. Piekarczyk, *Józef Strug...*, *op. cit.*, s. 512.

⁵¹ Za: G. Makus, *Działania operacyjne PUBP we Włodawie wobec polskiego podziemia niepodległościowego w latach 1944–1947*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2012, nr 35, s. 139.

czy akurat w chwili tego ataku był na miejscu postoju oddziału. Z pewnością nie został wtedy zatrzymany. W wyniku obławy zginęło 7 bądź 8 partyzantów, w tym kpr. Mieczysław Kozieradzki ps. „Orlik” oraz N.N. por. „Stach”, a 26 lub 27 zostało aresztowanych. Pozostała część oddziału zdołała się przebić i ująć pościgowi⁵². Pomimo poważnych strat „Mars” kontynuował działalność. Z najważniejszych akcji warto wymienić kilka. W nocy z 8 na 9 grudnia we wsi Godziembów (gm. Ludwin, pow. lubartowski) oddziały „Szarego”, „Marsa” oraz „Zagłoby” schwytały dwóch funkcjonariuszy MO. Na rozkaz „Szarego” i „Marsa” milicjantów zastrzelono. Następnie w nocy z 12 na 13 grudnia oddziały „Marsa” i „Szarego” przybyły do gospodarza mieszkającego we wsi Dratów Kolonia (gm. Ludwin), gdzie kwaterowało dwóch sowieckich żołnierzy. Zostali zastrzeleni przez partyzantów⁵³. Także w grudniu 1944 roku „Zagłoba” wysłał do wsi Bednarzówka (gm. Dębowa Kłoda, pow. włodawski) dwóch swoich podkomendnych w celu przeprowadzenia zwiadu. Tam w jednym z domów partyzanci rozbili, a następnie zastrzelili żołnierza Armii Czerwonej⁵⁴.

Pod koniec 1944 roku aresztowany został kpt. Bolesław Flisiuk ps. „Jarema”. Według zeznania ppor. rez. Józefa Klaudy ps. „Michał”, ówczesnego szefa BiP Obwodu AK Włodawa, w dniach 25–29 listopada „Jarema” spotkał się z oddziałem „Szarego” w Stefanowie (gm. Wiszniewice, pow. chełmski). Zażądał, by żołnierze AK ukrywali się pojedynczo lub w małych grupach. Utrzymywanie wówczas większych oddziałów partyzanckich miało się z celem. „Szary” miał nie wykonać rozkazu, tłumacząc, że „nie ma cywilnego ubrania dla całego oddziału, gdyż wszyscy umundurowani są w formie Polskiego Wojska”⁵⁵. „Jarema” prawdopodobnie uznał, że działalność „Szarego” wykracza poza ramy samoobrony i prowokuje nasilenie terroru bezpieczeństwa. Wiadomo też, że „Jarema” w listopadzie 1944 roku spotkał się ze Stefanem Ciokiem ps. „Wąsaty” z Woli Uhruskiej i mianował go nowym dowódcą placówki w gminie Sobibór⁵⁶. Tak

⁵² AIPN Lu, sygn. 050/3, Ankieta personalna, k. 37; G. Makus, *Dziaania...*, op. cit., s. 139–140; idem, *Wyrok za ludzi gest*, „Nasz Dziennik”, 1.03.2021 [dodatek IPN „Bezimienni Bohaterowie”, s. 3; *Protokół z odprawy kierowników powiatowych urzędów bezpieczeństwa publicznego w dniu 2–3 XII 1944 r. w Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie*, [w:] *Rok pierwszy...*, op. cit., s. 324; Biogram Mieczysława Kozieradzkiego „Orlika” autorstwa Stanisława Kozieradzkiego, kopia w zbiorach autora.

⁵³ AIPN Lu, sygn. 050/3, Ankieta personalna Józefa Klaudy „Michała”, k. 15; AIPN Lu, sygn. 011/553 t. 3, Protokół przesłuchania Józefa Klaudy, Lublin, 19 III 1945, k. 17–18.

⁵⁴ AIPN Sz, sygn. 00101/886 t. 1, Akta śledcze w sprawie przynależności do nielegalnej org. WiN „Jastrzębia”, Odpis protokołu przesłuchania Stanisława Cieniucha, Szczecin, 26 VII 1949, k. 92; *ibidem*, Odpis protokołu przesłuchania Stanisława Cieniucha, Szczecin, 11 I 1950, k. 138; AIPN Sz, sygn. 00103/308, Materiały (faktologie) opracowane na podstawie akt śledczych, Karta na czyn przestępny dokonany przez członków [AK]-WiN, k. 180.

⁵⁵ AIPN Lu, sygn. 011/553 t. 3, Protokół przesłuchania Józefa Klaudy, 2 I 1945 (tłumaczenie z rosyjskiego), k. 40.

⁵⁶ AIPN Lu, sygn. 17/531 t. 1, Akta Liperta Bernarda, Protokół przesłuchania Stefana Cioka, Lublin, 25 VII 1946, k. 64–66. „Wąsaty” był dowódcą placówki do lipca 1946 r.

więc aresztowanie „Jaremy” musiało nastąpić zapewne w grudniu. Będąc w rękach aparatu represji, miał on zostać nierozpoznany, gdyż występował pod fałszywym nazwiskiem. W połowie stycznia 1945 roku został zwolniony⁵⁷. W międzyczasie obowiązki komendanta Obwodu AK Włodawa pełnił kpt. „Mars”. Sytuacja na terenie obwodu była niezwykle dynamiczna i dramatyczna zarazem. Kolejny cios na podziemie spadł bardzo szybko, bo w dniu 30 grudnia 1944 roku, kiedy aresztowani zostali „Mars” oraz Józef Klauda ps. „Michał”⁵⁸.

19 stycznia 1945 roku komendant główny gen. Leopold Okulicki ps. „Niedźwiadek” rozwiązał szeregi Armii Krajowej. Decyzja ta wprowadziła jednak w jej szeregach nieco zamieszania, albowiem tego samego dnia w drugim, tajnym już rozkazie skierowanym wyłącznie do wyższych dowódców komendant nakazał prowadzenie dalszej działalności w duchu odbudowy niepodległości i ochrony ludności przed zagładą. Dowódcy mieli się nie ujawniać, nakazano też zachować zakonspirowane sztaby i sieć radiową. Rozkazy te zamykały formalnie działalność AK, ale otwierały drogę do powołania nowej organizacji. Po dotarciu tych informacji w teren komendant okręgu AK Lublin (*de facto* AK w likwidacji) płk Franciszek Żak ps. „Wir”, „Róg” w swoim rozkazie pochodzącym prawdopodobnie z 10 lutego 1945 roku dziękował podwładnym za dzielną służbę i zalecał zarazem kontynuowanie działalności podziemnej. Usuwał z podległych sobie szeregów tych członków, którzy podjęli współpracę z nową władzą. Zalecał położenie nacisku na kolportaż podziemnej prasy, by dochodziła do wszystkich wsi. Poleciał także sporządzenie list funkcjonariuszy UB, MO, członków PPR i informatorów współpracujących z nową władzą. 13 lutego wydał kolejny rozkaz, w którym przedstawił wytyczne do dalszej działalności. Prowadzić ją miały zreorganizowane sztaby na poziomie inspektoratów i obwodów. Dowódcy obwodowych komórek likwidacyjnych dostali zadanie zorganizowania od trzech do pięciu patroli likwidacyjnych, które miały eliminować jednostki stanowiące zagrożenie dla podziemia. Oddziałom zbrojnym zalecano także odbijanie aresztowanych⁵⁹. Tak więc pomimo rozwiązania szeregów AK działalność konspiracyjna była kontynuowana.

⁵⁷ AIPN Lu, sygn. 07/366 t. 1, Informacja, źródło „Andrzej”, 12 I 1945, k. 19; R. Wnuk, *Lubelski Okręg AK...*, *op. cit.*, s. 274.

⁵⁸ AIPN Ld, sygn. 00123/455, Oświadczenie ujawnieniowe Mariana Parzybuta-Parzebuckiego, Wrocław, 21 IV 1947, kl. 39–40; AIPN Lu, sygn. 050/3, Ankieta personalna Mariana Parzybuta ps. „Mars”, „Brzózka”, k. 41; *Protokół z drugiej odprawy powiatowych kierowników urzędów bezpieczeństwa w WUBP w Lublinie dnia 6 stycznia 1945 r.*, [w:] *Rok pierwszy...*, *op. cit.*, s. 348.

⁵⁹ S. Poleszak, *Polskie podziemie niepodległościowe w 1945 roku*, [w:] *Sowieci a polskie podziemie 1943–1946. Wybrane aspekty stalinowskiej polityki represji*, red. Ł. Adamski, G. Hryciuk i G. Motyka, Warszawa 2017, s. 350–354.

Tymczasem aresztowania, a także siłą rzeczy zimowe warunki spowodowały ograniczenie aktywności oddziałów podległych „Jaremi”. Ludzi starano się zamelinować w okolicznych wsiach. 11 partyzantów, dla których nie znaleziono kwater, przebywało wraz z „Zagłobą” w kompleksie lasów parczewskich (w lasach nieopodal Makoszki)⁶⁰. Ten czas starano się wykorzystać także na odbudowę struktur terenowych. W tym celu „Zagłoba” nawiązał kontakt z Antonim Kulikiem ps. „Grad” z Ostrowa Lubelskiego. Następnie na odprawie, która odbyła się w lutym 1945 roku u Władysława Borysika w Kolonii Krasne „Zagłoba” (nie wiadomo, czy za zgodą „Jaremy”, który wówczas był już na wolności), polecił Kulikowi objęcie funkcji komendanta Rejonu III Obwodu AK Włodawa (*de facto* AK w likwidacji). Ten miał sprawować tę funkcję kilka miesięcy⁶¹.

Wznowienie aktywności oddziałów nastąpiło wczesną wiosną 1945 roku. Wtedy też zmieniła się ich wewnętrzna struktura. 27 marca 1945 roku we wsi Lipniak (gm. Wola Wereszczyńska) koncentrację swoich ludzi zarządził „Zagłoba”. Oddział zebrał się w sile 80–100 partyzantów⁶². To prawdopodobnie na ten moment należy datować reaktywację oddziału „Zagłoby”. Do sytuacji z wczesnej wiosny 1945 roku odnosił się także meldunek przesłany z komendy Okręgu Lublin (krypt. „Żyto”) do Komendy Głównej (AK w likwidacji): „Melduję, że na terenie Żyta jest obecnie 16 grup partyz. z b. AK, rozmieszczonych we wszystkich powiatach. Ogólna liczba osób w tych grupach jest [o]koło 2500. Grupy te powstały z członków Ruch[ów] Podziemnych, kryjących się przed areszt. ze strony NKWD, jak [i] władz Bezp[iecieństwa] – pseudopolskich władz”⁶³. Jedną z takich grup partyzanckich był właśnie oddział „Zagłoby”. Po opuszczeniu aresztu do oddziału na pewien czas dołączył też kpt. „Mars”. Kwestia, w jaki sposób „Mars” znalazł się na wolności, nie jest jasna. Według jego oświadczenia w lutym 1945 roku został zwolniony, będąc w Łodzi, ale organy bezpieczeństwa zobowiązały go do utrzymania kontaktu. Wówczas miał uciec i wrócić właśnie na Lubelszczyznę⁶⁴. Z kolei według innej wersji został odbity z konwoju podczas transportu

⁶⁰ AIPN Sz, sygn. 00101/886 t. 1, Odpis protokołu przesłuchania Stanisława Cieniucha, Szczecin, 26 VII 1949, k. 92.

⁶¹ AIPN Lu, sygn. 003/1315, Akta Antoniego Kulika, Protokół przesłuchania Antoniego Kulika, Puchaczów, 27 VII 1947, k. 25–27; *ibidem*, Protokół przesłuchania Antoniego Kulika, Lublin, 2 VIII 1947, k. 32.

⁶² AIPN Lu, sygn. 037/6, Sprawozdania dekadowe Sekcji I, II, III, IV, V, VI, VIII, ag. operacyjne, wykazy czł. nieleg. org AK, NSZ, UPA, innych aktów terrorystycznych, koncentracji band i napadów rabunkowo-terrorystycznych PUBP Włodawa, Wykaz zaobserwowanych koncentracji band leśnych, oddziałów AK, BCh, NSZ, UPA i innych za okres od 21 do 30 III 1945 r., k. 59.

⁶³ Biblioteka Uniwersyteku Warszawskiego [dalej: BUW], Archiwum Delegatury Sił Zbrojnych, sygn. 2172, [Meldunek] „Żyto” do KG, 26 IV 1945, k. 11.

⁶⁴ AIPN Ld, sygn. 00123/455, Oświadczenie ujawnieniowe Mariana Parzybuta-Parzebuckiego, Wrocław, 21 IV 1947, kl. 39–40.

przez nieznaną grupę podziemia⁶⁵. „Mars” nie reaktywował już swojego oddziału, a jego ludzi wzięł pod swoją komendę „Zagłoba”. Mimo że „Mars”, posiadał wyższy stopień niż Konstanty Piotrowski, nie przejął od niego dowództwa i to „Zagłoba” dowodził grupą⁶⁶. Trzeba też dodać, że Piotrowski, będąc dowódcą oddziału, po raz kolejny awansował na wyższy stopień wojskowy – na stopień porucznika czasu wojny. Prawdopodobnie doszło do tego wiosną 1945 roku⁶⁷. Siłą rzeczy oddział „Zagłoby” wznowiając działalność, stał się dla „Marsa” naturalnym środowiskiem konspiracyjnym. Nadal działali też „Szary” oraz „Ordon”. Wkrótce (w maju 1945 roku) „Mars” został komendantem Obwodu DSZ Włodawa.

Oddział „Zagłoby” utrzymywał ścisły kontakt z Feliksem Majewskim ps. „Róg”, zamieszkałym we wsi Górki (gm. Wołoskowola, pow. włodawski), późniejszym komendantem Rejonu II Obwodu WiN Włodawa. Z terenu tej gminy rekrutowała się też spora liczba żołnierzy oddziału. „Róg” w tym czasie pomagał oddziałowi, organizując mu miejsca kwaterunku⁶⁸.

3 kwietnia 1945 roku oddział „Zagłoby” stacjonował we wsi Wielkopole (gm. Wola Wereszczyńska). W to miejsce przybył też p.o. komendanta Obwodu AK Włodawa por. Wacław Makara ps. „Liść”⁶⁹ wraz z grupą podległych sobie konspiratorów oraz kpt. Zygmunt Szumowski ps. „Przebój”, „Komar”⁷⁰. Według raportu włodawskiego PUBP siły podziemia podczas tej koncentracji oszacowano na 500 osób.

⁶⁵ M. Czuj, *Bohater bitwy...*, op. cit. [dostęp: 6.12.2019].

⁶⁶ AIPN Sz, sygn. 00101/886 t. 1, Odpis protokołu przesłuchania Józefa Chalamy, Szczecin, 28 VII 1949, k. 100; Z. Broński „Uskok”, *Pamiętniki...*, op. cit., s. 156.

⁶⁷ Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość Okręg Lubelski – Wnioski awansowe placówki krypt. „Kazimierz II-gi” oraz oddziału dowodzonego przez osobę ps. „Zagłoba”, sygn. 432, k. 2.

⁶⁸ APL, Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość Okręg Lubelski – Oddział partyzancki WiN Taraszkiewicza Leona ps. „Jastrząb” i Taraszkiewicza Edwarda ps. „Żelazny” i organizacje nawiązujące do tradycji WiN, sygn. 449, Relacja Ryszarda Jakubowskiego, 21 XII 1953, k. 4; AIPN Lu, sygn. 19/648, Akta sądowe Feliksa Majewskiego, Protokół przesłuchania Feliksa Majewskiego, Lublin, 11 IX 1947, k. 23–26.

⁶⁹ Wacław Makara ps. „Liść”, „Boryna”, s. Wojciecha, ur. 8 X 1906 r. w Starym Zamościu (pow. zamojski). Przed 1939 r. oficer rez. piechoty, w konspiracji porucznik. Z zawodu nauczyciel, pracował m.in. w szkole w Cycowie w pow. chełmskim. Podczas okupacji niemieckiej dowódca placówki AK w Cycowie. Po wkroczeniu Sowiec pozostał w konspiracji. Od jesieni 1944 r. do stycznia 1945 r. komendant Obwodu AK Chełm. W okresie luty–kwiecień/maj 1945 r. p.o. komendanta Obwodu AK-DSZ Włodawa. W maju 1945 r. znowu sprawował funkcję komendanta Obwodu DSZ Chełm. We wrześniu 1945 r. wyjechał do Gdańska, tam też 24 IV 1947 r. ujawnił się przed WUBP. Pracował jako księgowy w stoczni. W 1952 r. aresztowany, więziony do połowy lat 50. Następnie mieszkał w Bydgoszczy. AIPN Lu, sygn. 020/59, Akta Wacława Makary, *passim*; AIPN Gd, sygn. 0046/54 t. 5, Oświadczenia z ujawnienia o przynależności do nielegalnych organizacji, Oświadczenie ujawnieniowe Wacława Makary, Gdańsk, 24 IV 1947, k. 165–168; I. Caban, *Ludzie...*, op. cit., s. 114.

⁷⁰ Zygmunt Szumowski ps. „Sędzimir”, „Przebój”, „Komar”, s. Franciszka, ur. w 16 IV 1916 r. w Turobinie (pow. krasnostawski), pchor. WP, kpt. AK-WiN. W 1939 r. walczył w szeregach 40 pp. Od grudnia 1939 r. w ZWZ, od lutego 1942 r. do kwietnia 1944 komendant I rejonu w Obwodzie AK Krasnostaw. Podczas akcji „Burza” organizator i dowódca oddziału partyzanckiego OP 7/I. Po wejściu Armii Czerwonej pozostał w konspiracji. Od sierpnia 1945 r. komendant Obwodu DSZ-WiN Włodawa. W lipcu 1946 r. wyjechał

Liczba ta wydaje się jednak zawyżona. Partyzanci zatrzymali czterech żołnierzy z 21. Zapasowego Pułku Artylerii z Włodawy, którzy przebywali w partyzanckim obozie przez 24 godziny. Żołnierzy nakarmiono, poczęstowano alkoholem i namawiano do wstąpienia w szeregi podziemia. Ostatecznie pojmanych zwolniono, a oddział „Zagłoby” skierował się w kierunku lasów w powiecie krasnostawskim⁷¹.

W kwietniu doszło do poważnych przetasowań we włodawskim obwodzie poakowskiego podziemia. Przynależność organizacyjną zmienił bowiem kpt. Mieczysław Pazderski ps. „Szary”, który odszedł do Narodowych Sił Zbrojnych⁷². Jednakże część podwładnych „Szarego” nie przeszła razem z nim w szeregi podziemia narodowego, a zasiłała oddział „Zagłoby”. W grupie tej byli m.in. kpr. Stanisław Nastaj ps. „Groźny” i por. Jan Kempieński ps. „Błysk”⁷³. Pomiędzy „Zagłobą” a „Szarym” miało dojść do zatargów⁷⁴. Z kolei według Witolda Lamorskiego ps. „Lont” do nieporozumień miało dojść jednak między „Jarema” a „Szarym” i jest to bardziej realne⁷⁵. Nie wiemy, niestety, dokładnie, jakie miały one podłoże, ale można zakładać, że chodziło o wyłamywanie się „Szarego” spod rozkazów⁷⁶.

Także w kwietniu ukształtowała się wewnętrzna struktura oddziału por. „Zagłoby”. Wytworzył się podział na plutony i drużyny. Każdy z plutonów miał po trzy drużyny. Dowódcami plutonów byli por. Jan Kempieński ps. „Błysk”, st. wach./

do Wrocławia. Ujawnił się w kwietniu 1947 r. w PUBP w Jeleniej Górze. W 1951 r. skazany przez WSR w Lublinie na 5 lat więzienia. Zmarł w 2009 r. we Wrocławiu. I. Caban, *Ludzie...*, *op. cit.*, s. 187–188.

⁷¹ AIPN Lu, sygn. 037/5, Raporty specjalne dot. sytuacji politycznej na terenie powiatu PUBP Włodawa, Raport, 7 IV 1945, k. 14.

⁷² M. Bechta, W.J. Muszyński, *Przeciwko Pax Sovietica...*, *op. cit.*, s. 151, 323.

⁷³ AIPN, sygn. 0178/35 t. 2, Charakterystyka nr 35 nieleg. org. NSZ „Szarego” i AK Piotrowskiego ps. „Zagłoba”, Kwestionariusz osobowy Stanisława Nastaja, k. 3; AIPN Lu, sygn. 020/57, Akta Jana Kempieńskiego, Notatka służbowa [z rozmowy z Kazimierzem Tudrejem „Rysiem”], Lubartów, 4 I 1958, k. 45. K. Tudrej mówił o wyrzuceniu „Błyska” z oddziału „Szarego”, po czym miał on odejść do oddziału „Ordo”. Wydaje się jednak, że to pomyłka i odszedł do oddziału „Zagłoby”. Potwierdzają to dalsze losy „Błyska”. Zob. AIPN Lu, sygn. 02/969 t. 1, Akta Gajewskiego Adama i Stolarskiego Józefa, Odpis protokołu przesłuchania Adama Gajewskiego, Parczew, 31 X 1945, k. 27–30; AIPN Lu, sygn. 07/366 t. 2, Oświadczenie Władysława Kondrackiego „Kulona”, Parczew, 19 II 1963, k. 105.

⁷⁴ AIPN Lu, sygn. 07/366 t. 2, Pismo do Z-cy Komendanta Powiatowego MO Służby Bezpieczeństwa w Krasnymstawie, Lubartów, 8 IX 1958, k. 13.

⁷⁵ AIPN Lu, sygn. 003/875 t. 2, Sprawozdanie [W. Lamorskiego] z organizacji, do której należałem, 15 I 1950, k. 181–182.

⁷⁶ Pewne napięcie w stosunkach na linii podziemie poakowskie a narodowe można zaobserwować w raportach informacyjnych siatek wywiadowczych DSZ-WiN. Odnośnie do Chełma pod datą 25 V 1945 r. odnotowano: „Silna działalność NSZ (rabunki)”. BUW, Archiwum Delegatury Sił Zbrojnych, sygn. 2164, Zestawienie niektórych znanych faktów terroru, działalności rabunkowej Sowietów na ziemiach polskich i przyłączonych oraz samoobrony społeczeństwa w okresie od 15 I – 30 VI 1945, k. 17. W okresie późniejszym podawano: „Również na terenie Lubelszczyzny oddziały NSZ rabują i napadają Polaków. W rej. obw. Borysław [krypt. Obwodu WiN Chełm] doszło nawet do starcia zbrojnego z takim oddziałem, w wyniku którego po naszej stronie był 1 zabity i 1 ranny”. AIPN, sygn. 0259/165 t. 6, Akta sprawy p-ko Marszewskiemu W. [i innym], [Raport], 15 X 1945, k. 266.

ppor. Wacław Wiarkowski ps. „Paluszek”, „Franek”⁷⁷ i por. Mieczysław Szczerbatko ps. „Sęp”⁷⁸. Dowódcami drużyn zostali m.in. Władysław Kondracki ps. „Kulon”, N.N. sierż. „Śmiały” i N.N. kpr. „Kruk”. Oddział „Zagłoby” był uzbrojony w 10–15 ręcznych karabinów maszynowych, niewiadomą ilość lkm, 20 sztuk PPsza, 20 sztuk MPi, 100 karabinów i pistolety⁷⁹. Liczebność oddziału zmieniała się na przestrzeni kilku miesięcy działalności (od reaktywacji w marcu 1945 roku), gdyż nieustannie odchodzili i przychodzili nowi ludzie. Wynosiła od 60 do około 120 partyzantów. Poza tym oddział dysponował patrolem żandarmerii pod dowództwem ppor. Józefa Brzozowskiego ps. „Rogacz”. Składał się on z pięciu żołnierzy. Oprócz dowódcy do grupy tej należeli plut. Witold (Wiktor) Bolesta ps. „Strzelec”, sierż. Bolesław Gębicki ps. „Śmiały”, Mieczysław Demczuk ps. „Pokojówka” oraz N.N. plut. „Krokodyl”. Podstawowym zadaniem patrolu było ściganie pospolitych przestępców podających się za żołnierzy podziemia i rabujących okolicznych gospodarzy na konto podziemia⁸⁰.

W ostatniej dekadzie kwietnia 1945 roku oddział „Zagłoby” kwaterował we wsi Marianka (gm. Stary Brus, pow. włodawski). Wieczorem, gdy partyzanci szykowali się do kolacji, zostali zaatakowani przez wojsko sowieckie. Potyczka była krótka, bo trwała około 10 minut. Udało się uniknąć strat w ludziach i partyzanci wraz z taborem

⁷⁷ Wacław Wiarkowski ps. „Paluszek”, „Franek”, s. Szczepana, ur. 18 IX 1906 r. w m. Nowomalina (pow. zdołbunowski). W okresie II RP służył w 19 pułku ułanów w Ostrogu. W 1942 r. wstąpił do AK, po powstaniu 27 Wołyńskiej DP AK służył w I/45 pp pod dowództwem por. Franciszka Pukackiego ps. „Gzymś”. Po przedostaniu się dywizji na Lubelszczyznę i rozbrojeniu jej przez Sowieców pozostał w konspiracji. W 1945 r. służył w oddziale „Zagłoby”. Od 1946 r. był komendantem podobwołu WiN Łuków. Ujawnił się 11 IV 1947 r. przed PUBP w Łukowie (nie przyznał się do noszenia ps. „Paluszek” i przynależności do oddziału „Zagłoby”). Wyjechał następnie do Krapkowic. AIPN Wr, sygn. 011/1036, Akta Wacława Wiarkowskiego, *passim*; W. Kobyłański, *W szponach trzech wrogów. Przeciw UPA, Niemcom i Sowiecom*, Warszawa 2013, s. 133, 195. W niektórych materiałach UB figuruje jako Zbigniew Jaworski *vel* Wacław Niewiarowski. Zob. AIPN Lu, sygn. 0279/38, Banda AK „Zagłoby” – członkowie z poza terenu powiatu Chełm i czyny dokonane na innych powiatach, Kwestionariusz osobowy Zbigniewa Jaworskiego *vel* Wacława Niewiarowskiego „Paluszka”, k. 20.

⁷⁸ Mieczysław Szczerbatko ps. „Sęp”, s. Kazimierza, ur. 15 XI 1921 r. w Lublinie. Podczas okupacji niemieckiej pracował na kolei w Lublinie. Do ZWZ wstąpił w 1940 r., używał nazwiska Mieczysław Kwiatkowski, w konspiracji dosłużył się stopnia porucznika. Po wkroczeniu Sowieców pozostał w konspiracji, pracował jednocześnie na stacji kolejowej w Trawninkach. Od kwietnia/maja 1945 r. do lipca 1945 r. walczył w oddziale „Zagłoby”, gdzie był dowódcą jednego z plutonów. W połowie lipca 1945 r. złożył broń wraz z oddziałem. Wyrokiem WSR w Lublinie z 17 VII 1953 r. został skazany na karę 7 lat więzienia (na mocy amnestii zmniejszono do 4 lat i 8 miesięcy więzienia). Zmarł w 1994 r. AIPN Lu, sygn. 01/498, Akta śledcze Mieczysława Szczerbatki, *passim*; AIPN Lu, sygn. 31/198 t. 1–2, Akta sądowe Mieczysława Szczerbatki, *passim*.

⁷⁹ AIPN Lu, sygn. 02/969 t. 1, Odpis protokołu przesłuchania Adama Gajewskiego, Parczew, 31 X 1945, k. 27–30; AIPN Lu, sygn. 07/366 t. 2, Oświadczenie Władysława Kondrackiego „Kulona”, Parczew, 19 II 1963, k. 105–106.

⁸⁰ AIPN Lu, sygn. 18/931, Akta śledcze Mieczysława Demczuka, Protokół przesłuchania Mieczysława Demczuka, Włodawa, 16 VII 1945, k. 10–11.

liczącym 8 furmanek wycofali się do Kulczyna (gm. Hańsk, pow. włodawski)⁸¹. Tam, 27 kwietnia 1945 roku na skutek doniesienia agenturalnego, PUBP we Włodawie przeprowadził kolejną operację przeciwko nim. Złożony z 60–70 partyzantów oddział „Zagłoby” został zepchnięty przez resort do pobliskich bagien. Po dwugodzinnej walce partyzanci wyrwali się z okrażenia, ponosząc jednak przy tym duże straty. Zginęło 7 partyzantów (prawdopodobnie większość z nich utopiła się w bagnach), stracono też znaczną część broni i zaopatrzenia. Oddział wycofał się do lasów parczewskich⁸².

W związku ze ściganiem oddziału przez komunistyczny aparat represji często zmieniano miejsce postoju. W 1945 roku główną swoją placówkę „Zagłoba” posiadał jednakże we wsi Cyców (gm. Wiszniewice, pow. chełmski). Tam odbywały się spotkania z łącznikami, którzy mieli kontakt z dowództwem⁸³. Jedną z łączniczek oddziału była Eugenia Bartnicka-Kotlińska ps. „Pierzak”. Pseudonim zawdzięczała właśnie „Zagłobie”, który pierwszy zwrócił się tak do osiemnastoletniej dziewczyny. Jej działalność polegała na przekazywaniu rozkazów, meldunków i prasy podziemnej. Wiadomo, że dzięki temu kanałowi łączności oddział utrzymywał stały kontakt z por. Wacławem Makarą ps. „Liść”⁸⁴. Eugenia Bartnicka-Kotlińska ps. „Pierzak” zaopatrywała też oddział w żywność – głównie chleb z piekarni swojej matki⁸⁵.

7 maja 1945 roku rozkazem p.o. Naczelnego Wodza gen. Władysława Andersa powołano wspomnianą Delegaturę Sił Zbrojnych na Kraj. W końcu wypełniono pustkę organizacyjną, która wytworzyła się po likwidacji AK i trwała kilka miesięcy. Stanowisko Delegata objął płk Jan Rzepecki ps. „Ożóg” (już w marcu został wyznaczony na następcę gen. Okulickiego). Głównym powodem jej powołania było objęcie zwierzchnictwa nad licznymi poakowskimi oddziałami partyzanckimi, ale w zamysłu zmierzano powoli do zwijania konspiracji typu wojskowego. W kwestii

⁸¹ AIPN Lu, sygn. 015/530, Akta śledcze Stanisława Skibińskiego, Protokół przesłuchania Stanisława Skibińskiego, Lublin, 25 XI 1952, k. 331–332; *ibidem*, Protokół przesłuchania Stanisława Skibińskiego, Lublin, 2 XII 1952, k. 338.

⁸² AIPN Lu, sygn. 037/5, Raport kierownika PUBP we Włodawie do WUBP w Lublinie, Włodawa, 28 IV 1945, k. 19; IPN Lu sygn. 015/530, Protokół przesłuchania Stanisława Skibińskiego, Lublin, 2 XII 1952, k. 338; G. Makus, *Działania...*, *op. cit.*, s. 141–142; *Atlas polskiego podziemia...*, *op. cit.*, s. 136; *Sprawozdanie kierownika Wydziału do Walki z Bandytyzmem Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie do kierownika tego urzędu z działalności od 1 stycznia do 20 sierpnia 1945 r.*, [w:] *Rok pierwszy...*, *op. cit.*, s. 190–191. Nie znamy dokładnej liczby rannych, ale wiadomo, że jednym z nich był Józef Siora „Jurek”. Zob. AIPN Lu, sygn. 054/14, Ujawnienia Chełm, Oświadczenie ujawnieniowe Józefa Siory, Chełm, 15 IV 1947, k. 56–57.

⁸³ AIPN, sygn. 0178/35 t. 2, Charakterystyka nr 35, k. 1–2.

⁸⁴ Archiwum Historii Mówionej Ośrodka Karta i Domu Spotkań z Historią [dalej: AHMOKiDSzH], sygn. AW I 0788, Relacja Mieczysława Szczerbatki, Lublin, XI 1989 r.

⁸⁵ *Łącznianie*, red. E. Misiewicz, P. Brodzisz, Łęczna 2008, s. 39; A. Borzęcki, *Eugenia Bartnicka-Kotlińska – łączniczka Zygmunta Nazarewicza ps. „Stary” oraz Stanisława Kuchciewicza ps. „Wiktor”*, „Nestor” 2015, nr 1 (31), s. 11.

organizacyjnej DSZ była w prostej linii kontynuatorką AK i przejęła rzecz jasna jej struktury terenowe⁸⁶.

W maju 1945 roku we wsi Zbójno (gm. Wola Wereszczyńska) miała miejsce odprawa i spotkanie „Zagłoby” z por. Klemensem Panasiukiem ps. „Orlis”⁸⁷. Na spotkaniu byli też obecni Feliks Majewski ps. „Róg”, Tadeusz Bychawski ps. „Sęp” oraz ppor. Leon Taraszkiewicz ps. „Jastrząb”. Niestety, nie posiadamy wiedzy, na jakie tematy dyskutowano, ani nie znamy dokładnej daty tej narady⁸⁸. Jeżeli odbyła się pod koniec maja, to niewykluczone, że miała ona związek z akcją tzw. „rozładowywania lasów” zarządzoną przez Delegata Sił Zbrojnych na Kraj. 27 maja 1945 roku delegat płk Jan Rzepecki skierował bowiem do leśnych oddziałów odezwę, w której pisało m.in.: „W tym swoim tragicznym położeniu musicie jednak jasno zdawać sobie sprawę, że nie jest dziś czas na walkę zbrojną, że rząd Rzeczypospolitej wyraźnie nakazał rozwiązanie AK, że walki zbrojnej przeciw obecnej okupacji nie zarządził i nie zalecił, oceniając ją jako szkodliwą, a do regulowania innych spraw wojskowych ustanowił Delegata Sił Zbrojnych na Kraj. [...] Więc jak przystało najlepszemu i najkarniejszemu żołnierzowi [...] wracajcie do pracy nad odbudową Kraju, zachowujcie ostrożności potrzebne, by nie narazić się na zdrazieckie prześladowania”⁸⁹. Odezwa została rozpowszechniona w podziemiu dzięki prasie oraz ulotkom i w pewnym stopniu skutkowała odpływem żołnierzy z oddziałów leśnych. Warto też zaznaczyć, że nie zawierała ona sugestii ujawnienia się przed komunistycznym aparatem bezpieczeństwa, a jedynie zaprzestania działalności zbrojnej i zachowania ostrożności⁹⁰.

O akcjach przeprowadzanych przez podkomendnych „Zagłoby” i wymierzonych w komunistyczny aparat bezpieczeństwa oraz jego funkcjonariuszy wiadomo,

⁸⁶ M. Korkuć, *Delegatura niespełnionych nadziei*, [w:] *Wykłęci 1944–1963. Żołnierze podziemia niepodległościowego w latach 1944–1963*, red. K. Krajewski i T. Łabuszewski, Warszawa 2017, s. 152–153.

⁸⁷ Klemens Panasiuk ps. „Żytosław”, „Orlis”, s. Mieczysława, ur. 22 I 1903 r. w Lubieniu (pow. włodawski). Mieszkał w Załuczu (gm. Wola Wereszczyńska). Uczestnik wojny obronnej 1939 r. Od 1940 r. w ZWZ, następnie żołnierz w oddziale „Jaremy”. Po wkroczeniu Sowietów pozostał w konspiracji. Był komendantem Rejonu II Obwodu AK-DSZ Włodawa, następnie został z-cą komendanta Obwodu WiN Włodowa, a od lipca 1946 r. objął funkcję komendanta tegoż obwodu. Por. WiN, ujawnił się 22 IV 1947 r. przed WUBP w Gdańsku. Zmarł w 1968 r. G. Makus, *Atak oddziału Leona Taraszkiewicza „Jastrzębia” na Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego we Włodawie 22 października 1946 roku*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2014, nr 39, s. 8, przyp. 10.

⁸⁸ E.E. Taraszkiewicz „Żelazny”, *Trzy pamiętniki*, red. A.T. Filipek, B. Janocińska, Warszawa–Lublin 2008, s. 83. Sam „Żelazny” przypuszczał, że skutkiem tej narady mogło być nieodległe w czasie wyjście z podziemia „Zagłoby”.

⁸⁹ *Odezwa Pełnomocnika Rządu i Delegata Sił Zbrojnych na Kraj do oddziałów leśnych*, 27 V 1945, [w:] *Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość w dokumentach*, t. 1: wrzesień 1945 – czerwiec 1946, red. J. Huchłowa, Wrocław 1997, s. 77–79.

⁹⁰ S. Korboński, *W imieniu Rzeczypospolitej...*, Warszawa 2009, s. 439–441. Na Lubelszczyźnie skutek akcji „rozładowywania lasów” rozwiązało się szacunkowo 80–90 proc. oddziałów. Dane za: S. Poleszak, *Polskie podziemie niepodległościowe w 1945...*, *op. cit.*, s. 378–379. Skutki tej akcji były krótkotrwałe, gdyż ludzie czując się nadal zagrożeni, wracali do podziemia i znowu wstępowali do oddziałów partyzanckich.

że w maju 1945 roku zatrzymano oficera oraz dwóch żołnierzy Armii Czerwonej. Pojmanych rozbrojono i zaprowadzono do dowództwa oddziału. Po dwóch dniach zostali zwolnieni⁹¹. W nocy z 11 na 12 czerwca 1945 roku patrol „Rogacza” przy pomocy kilku członków z placówki DSZ z Woli Uhruskiej i kilku żołnierzy z oddziału por. Józefa Struga ps. „Ordon” zaatakował posterunek MO w Woli Uhruskiej oraz stację kolejową w tej miejscowości. Partyzanci jedynie ostrzelali budynek MO z zewnątrz (obrzucili go też granatami), nie wchodząc do środka, ze stacji kolejowej zabrano natomiast masło oraz aparat telefoniczny. Akcja została przeprowadzona bez rozlewu krwi, gdyż wcześniej „Rogacz” uprzedził milicjantów o planowanym ataku. Część milicjantów na czele z komendantem posterunku Eugeniuszem Braorem współpracowała bowiem z podziemiem⁹².

Oddział przeprowadzał również akcje ekspropriacyjne niezbędne do wyżywienia partyzantów i prowadzenia dalszej działalności. 3 marca 1945 roku, czyli jeszcze przed wznowieniem działalności całego oddziału, „Zagłoba” kazał pięciu swoim podkomendnym przeprowadzić rekwizycję żywności we wsi Nietiahy (gm. Krzywierzba, pow. włodawski). Partyzanci zabrali prowiant z domu członka PPR Aleksandra Wawryszczuka, którego następnie zastrzelili. Prawdopodobnie wyrok śmierci wykonano niejako przy okazji, gdyż dopiero po chwili od dokonania rekwizycji partyzanci zorientowali się, że nazwisko Wawryszczuka figurowało na liście, którą otrzymali od „Zagłoby”⁹³. W kwietniu we wsi Uhnin (gm. Dębowa Kłoda, pow. włodawski) zarekwirowano u miejscowych gospodarzy konie, świnie, mąkę oraz garderobę. Innym razem z folwarku Podzamcze (pow. lubartowski) zabrano żywy inwentarz oraz zboże. Żywność do oddziału „Zagłoby” dostarczał także patrol „Rogacza”, który wcześniej zdobywał ją w akcjach rekwizycyjnych na terenie powiatu

⁹¹ AIPN, sygn. 0178/35 t. 2, Karta na czyn przestępny, k. 9; IPN Lu, sygn. 02/119 t. 2, Akta śledcze Stanisława Nastaja, Protokół przesłuchania Stanisława Nastaja, [Zagań], 14 XI 1946, k. 18.

⁹² AIPN Lu, sygn. 17/531 t. 1, Akta Liperta Bernarda, Protokół przesłuchania Bernarda Liperta, Lublin, 13 VI 1946, k. 36–40; *ibidem*, Protokół przesłuchania Bernarda Liperta, Lublin, 13 VI 1946, k. 41–43; *ibidem*, Pismo Włodawskiej Komendy Powiatowej MO do WUBP w Lublinie, 18 VII 1946, k. 71; AIPN Lu, sygn. 054/89, Ujawnienia Włodawa, Oświadczenie ujawnieniowe Józefa Brzozowskiego, Włodawa, 18 III 1947, k. 102–103; AIPN Lu, sygn. 18/931, Protokół przesłuchania Józefa Brzozowskiego, Wola Uhruska, 25 VIII 1948, k. 40–41; *ibidem*, Protokół konfrontacji Józefa Brzozowskiego i Mieczysława Demczuka, Włodawa, 28 VIII 1948, k. 44; R. Wnuk, *Lubelski Okręg AK...*, *op. cit.*, s. 191, 313–314. Posterunek MO w Woli Uhruskiej był rozbrajany co najmniej dwa razy. R. Wnuk podał, że atak grupy „Rogacza” na posterunek MO w Woli Uhruskiej miał miejsce 18 V 1945 r. W rzeczywistości ataku tego w dniu 18 V 1945 r. dokonał oddział ppor. cz. w. Zygmunta Urbańskiego ps. „Iskra” z Obwodu AK-DSZ Chełm. Zob. D. Panasiuk, *Zygmunt Urbański (1914–1945)*, [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 6, red. K. Krajewski, Warszawa 2021, s. 467.

⁹³ AIPN Sz, sygn. 00101/886 t. 1, Protokół przesłuchania Stanisława Cieniucha, Białogard, 22 VI 1949, k. 80v; *ibidem*, Odpis [przeprowadzonego] wywiadu, Kodeniec, 20 VII 1949, k. 90; *ibidem*, Odpis protokołu przesłuchania Stanisława Cieniucha, Szczecin, 11 I 1950, k. 138–139; AIPN Sz, sygn. 00103/308, Karta na czyn przestępny dokonany przez członków [AK]-WiN, k. 183; I. Caban, E. Machocki, *Za władzę ludu*, *op. cit.*, s. 192.

włodawskiego⁹⁴. Zagadnienie rekwizycji dokonywanych przez oddziały podziemia było tematem kontrowersyjnym. W założeniu tzw. ekspropriacji dokonywano w instytucjach państwowych, u członków PPR, rodzin funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa oraz u różnego rodzaju komunistycznych aktywistów. Starano się unikać rekwizycji u mieszkańców wsi, którzy przeważnie byli zapleczem dla partyzantów. Niestety, nie zawsze dochowywano tych standardów. Nadużycia zdarzały się na terenach, gdzie struktury podziemia nie były odpowiednio zdyscyplinowane. Zazwyczaj dokonywali tego członkowie siatek terenowych, którzy stale dysponując bronią, używali jej w celach prywatnych i tym samym kompromitowali swoje macierzyste organizacje⁹⁵.

Konieczne trzeba wspomnieć o przypuszczeniu wysuwanym przez niektórych badaczy, że oddział „Zagłoby” brał udział w okrażeniu wsi Wierchowiny (pow. krasnostawski) w dniu 6 czerwca 1945 roku podczas akcji zgrupowania partyzanckiego PAS NSZ pod dowództwem kpt. Mieczysława Pazderskiego ps. „Szary”⁹⁶. Zginęły tam – przypomnijmy – 194 osoby, głównie narodowości ukraińskiej. Po przeanalizowaniu materiałów archiwalnych dotyczących samego „Zagłoby” oraz odnalezionych i dostępnych akt części jego podkomendnych autor niniejszego artykułu nie może potwierdzić obecności tego oddziału w akcji wierchowinińskiej. Oddział – co prawda – często zmieniał miejsce swego kwaterowania, ale informacji o pobycie w Wierchowinach tego feralnego dnia nie odnaleziono.

Natomiast w czerwcu 1945 roku doszło do ważnej akcji likwidacyjnej. Wówczas w ręce podziemia dostał się ppor. Grzegorz Szczęsniewski, komendant posterunku MO z Wytyczna. Wiadomo, że został on zwerbowany 8 listopada 1944 roku w charakterze agenta bezpieczeństwa. Werbunku dokonał prawdopodobnie mjr Stanisław Szot, kierownik WUBP w Lublinie. Szczęsniewski wcześniej służył w AK, pełnił funkcję dowódcy plutonu w oddziałach „Marsa” i „Ludwika”. Przekazał komunistycznemu aparatowi bezpieczeństwa szereg cennych informacji o strukturach Armii Krajowej i jej

⁹⁴ AIPN Lu, sygn. 0279/38, Karta na czyn dokonany przez członków AK z oddz. pod dow. „Zagłoby”, k. 29; *ibidem*, Karta na czyn przestępczy dokonany przez Mazowieckiego Kazimierza ps. „Mak” wraz z 8 innymi członkami nielegalnej organizacji AK z oddziału pod dow. „Zagłoby”, k. 33; AIPN Lu, sygn. 054/49, Ujawnienia Lubartów, Oświadczenie ujawnieniowe Kazimierza Mazowieckiego, Lubartów, 10 III 1947, k. 63–64; AIPN Lu, sygn. 18/931, Protokół przesłuchania Józefa Brzozowskiego, Wola Uhruska, 25 VIII 1948, k. 41.

⁹⁵ Zob. T. Łabuszewski, *Formy działania...*, op. cit., s. 229–230; M. Zaremba, *Wielka Trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Kraków 2012, s. 343–353.

⁹⁶ M. Bechta, W.J. Muszyński, *Przeciwko Pax Sovietica...*, op. cit., s. 332–333. Tezę o współuczestnictwie podziemia poakowskiego (w tym oddziału „Zagłoby”) w akcji w Wierchowinach kompletnie odrzuca M. Zajączkowski. Zob. M. Zajączkowski, *W obronie Armii Krajowej*, „Historia Do Rzeczy” 2018, nr 6 (64), s. 62–65; *idem*, *Wierchowiny i Huta. Uwagi krytyczne na marginesie książki Mariusza Bechty i Wojciecha J. Muszyńskiego „Przeciwko Pax Sovietica. Narodowe Zjednoczenie Wojskowe i struktury polityczne ruchu narodowego wobec reżimu komunistycznego 1944–1956”*, „Dzieje Najnowsze” 2018, nr 4, s. 292.

dowódcach (m.in. o „Jaremie”, „Marsie” czy „Ordonie”)⁹⁷. W dalszym ciągu był realnym zagrożeniem dla konspiratorów pozostających na wolności. Dowódca Rejonu II Obwodu DSZ Włodawa por. Klemens Panasiuk ps. „Orlis” wraz z „Zagłobą” przesłuchali Szczęśniewskiego i po udowodnieniu winy wydali na niego wyrok śmierci. W dniu 18 czerwca 1945 roku wyrok wykonał ppor. Leon Taraszkiewicz ps. „Jastrząb”⁹⁸.

W czerwcu 1945 roku gdy oddział „Zagłoby” stał koło Bogdanki, przybył łącznik z Chełma. Przekazał ostrzeżenie o planowanej obławie, do której jednak nie doszło⁹⁹. Mimo tego komunistyczny aparat bezpieczeństwa ciągle rozpracowywał siatkę terenową wspomagającą oddział „Zagłoby”. W jego otoczeniu WUBP w Lublinie ulokował agentkę o ps. „Renia”, która wywodziła się ze środowiska 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK i od połowy czerwca 1945 roku przekazywała informacje o miejscach postoju grupy. 22 czerwca doniosła, że oddział „Zagłoby” wraz z „Paluszkem” przebywał w Uścimowie Nowym (gm. Uścimów, pow. włodawski), a u zastępcy komendanta placówki DSZ Stanisława Raraka ps. „Klon” znajdowała się radiostacja¹⁰⁰.

Trzy dni później, 25 czerwca 1945 roku właśnie na podstawie doniesienia agentki o ps. „Renia” aparat bezpieczeństwa przeprowadził akcję w Uścimowie Nowym. Utworzono grupę operacyjną złożoną z żołnierzy 7 pp. z 3 Pomorskiej Dywizji Piechoty oraz funkcjonariuszy lubelskiego WUBP, którą dowodził były partyzant AL płk Grzegorz Korczyński ps. „Grzegorz”. O godz. 5 nad ranem otoczono wieś i aresztowano m.in. wspomnianego „Klona”, łączniczki: Helenę Furtak ps. „Pszczółka” i Emanuelę Libereć ps. „Szarotka” oraz Kazimierę Garbowską ps. „Wdowa”, były sanitariuszkę 27 WDP AK, która pracowała następnie z rozkazu podziemia w charakterze telefonistki w WUBP w Lublinie. Podczas rewizji znaleziono maszynę do pisania, broń oraz amunicję¹⁰¹. Te wydarzenia spowodowały, że siatka terenowa wokół oddziału została w znacznym stopniu sparaliżowana.

⁹⁷ AIPN Lu, sygn. 0017/1585, Skoroszyt akt dot. Grzegorza Szczęśniewskiego [ps. „Kaleka”, „Aleksander”, „Tarcza”], *passim*; AIPN Lu, sygn. 0357/2618, Karta ewidencyjna Grzegorza Szczęśniewskiego.

⁹⁸ G. Makus, *Wyrok za...*, *op. cit.*, s. 3. Według jednej z relacji Grzegorz Szczęśniewski został uprowadzony z wiejskiej zabawy przez oddział „Jastrzębia”. Zob. A. Panasiuk, *Wytyczno – Wółka Wytycka. Śladami zapomnianej historii*, Wytyczno 2014, s. 128. Według G. Makusa wyrok na Szczęśniewskim wykonano 5 VI 1945 r. Zob. G. Makus, *Wyrok za...*, *op. cit.*, s. 3.

⁹⁹ AIPN Lu, sygn. 02/969 t. 1, Odpis protokołu przesłuchania Adama Gajewskiego, Parczew, 31 X 1945, k. 28.

¹⁰⁰ AIPN Lu, sygn. 08/236, Sprawa obiektowa krypt. „Wulkan”. Byli czł. 27 Dywizji Wołyńskiej AK, Agenturalne doniesienie źr. „Renia”, Lublin, 22 VI 1945, k. 7; *ibidem*, Agenturalne doniesienie źr. „Renia”, Lublin, 14 VI 1945, k. 11. W doniesieniu złożonym po 29 VI 1945 r. „Renia” podała, że „Paluszek” podjął decyzję o zamiarze jej likwidacji. Zob. *ibidem*, Agenturalne doniesienie źr. „Renia”, Lublin, [po 29] VI 1945, k. 12.

¹⁰¹ AIPN Lu, sygn. 037/5, Raport z przeprowadzonej operacji w Uścimowie pow. Włodawa z dn. 25 VI 45, k. 24–25; AIPN Lu, sygn. 01/440, Akta śledcze Stanisława Raraka i in., Odpis protokołu przesłuchania Emanuela Libery, Lublin, 7 VII 1945, k. 8; *ibidem*, Odpis protokołu przesłuchania Stanisława Raraka, Lublin, 5 VII 1945, k. 10; S. Zabdyński, *Walki z podziemiem zbrojnym na Lubelszczyźnie 1944–1948*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1981, nr 4 (98), s. 96; A.G. Kister, *Studium...*, *op. cit.*, s. 146; Z. Leszczyńska, *Lubelski panteon...*, *op. cit.*, s. 138.

Ważnym wydarzeniem w powojennej rzeczywistości było powstanie 28 czerwca 1945 roku Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej (dalej: TRJN). Gabinet został zdominowany przez komunistów, jednakże drugim wicepremierem i zarazem ministrem rolnictwa i reform rolnych został były premier Rządu RP na uchodźstwie Stanisław Mikołajczyk. Wybrał on *de facto* drogę egzekwowania od nowej władzy realizacji ustaleń konferencji jałtańskiej, gwarantującej Polakom przeprowadzenie wolnych wyborów parlamentarnych. Już sam powrót Mikołajczyka do kraju rozbudził w społeczeństwie nadzieje, że nie dopuści on do zniewolenia Polski. Powstanie tego rządu przyniosło również poważne konsekwencje polityczne dla zbrojnego podziemia. Na początku lipca rząd ten został uznany przez mocarstwa zachodnie, które jednocześnie wycofały poparcie dla Rządu RP na uchodźstwie. Stanowiło to przełom, bo do lipca komuniści nie mieli żadnego mandatu legalizującego ich rządy i traktowanie ich jako kolaborantów ZSRS miało pełne uzasadnienie. Zdobycie przez TRJN uznania mocarstw zachodnich wytrąciło poważny argument z rąk niepodległościowego podziemia. Walka zbrojna z legalnym w świetle prawa międzynarodowym rządem nie była tym samym co walka z Niemcami podczas okupacji niemieckiej, czy z PKWN powstałym wyłącznie dzięki ZSRS¹⁰². Tym samym podziemie, szczególnie poakowskie, znalazło się w trudnej sytuacji. Nie spowodowało to rezygnacji z dalszej walki o pełną niepodległość Polski, ale coraz bardziej wśród dowództwa DSZ dojrzywał pomysł przestawienia działalności na inne tory.

Jeszcze na samym początku lipca 1945 roku patrol „Rogacza” dostał rozkaz zatrzymania samochodu wojskowego na szosie Włodawa–Chełm, którym miał jechać wysoki rangą oficer „ludowego” WP. Około godziny 16:00 na wysokości wsi Podpakuła (gm. Bukowa, pow. chełmski) zatrzymano samochód wojskowy. Okazało się jednak, że autem jechało jedynie czterech żołnierzy „ludowego” WP przewożących prowiant dla jednostki. Partyzanci rozbili żołnierzy i zdobycznym samochodem udali się wraz z nimi do Cycowa do sztabu „Zagłoby”. Tam Piotrowski kazał zabrać z samochodu żywność i pozwolił swoim podkomendnym, by wymienili sobie na nowe płaszcze wojskowe. Żołnierzy „ludowego” WP następnie odwieziono z powrotem do szosy, zwrócono broń, oddano pojazd i pozwolono odjechać nim do Chełma¹⁰³.

Poza powyższą akcją podkomendni „Zagłoby” nie przejawiali już praktycznie żadnej aktywności. Czekano na rozwój wypadków w kraju. Trzeba wspomnieć, że

¹⁰² R. Wnuk, *Lubelski Okręg AK...*, op. cit., s. 44–45.

¹⁰³ AIPN Lu, sygn. 18/931, Protokół przesłuchania Józefa Brzozowskiego, Wola Uhruska, 25 VIII 1948, k. 41; *ibidem*, Protokół konfrontacji Józefa Brzozowskiego i Mieczysława Demczuka, Włodawa, 28 VIII 1948, k. 44; *ibidem*, Akt oskarżenia p-ko Demczukowi Mieczysławowi, Włodawa, 28 IX 1948, k. 74.

w tym czasie komunistyczne władze podjęły działania, by zmusić żołnierzy podziemia do złożenia broni. Od połowy czerwca 1945 roku w akcjach przeciwpartyzanckich uczestniczyły poszczególne dywizje „ludowego” WP (na terenie Lubelszczyzny przede wszystkim wspomniana wcześniej 3 Pomorska Dywizja Piechoty). We wsiach objętych operacjami urządzano wiece propagandowe, na których politrucy i działacze PPR mówili m.in. o uznaniu TRJN przez mocarstwa zachodnie oraz nawoływali do składania broni przez oddziały podziemia¹⁰⁴. Masowo rozpowszechniano też obwieszczenie rządowe z 1 czerwca 1945 roku, które było sygnowane podpisami ministra bezpieczeństwa publicznego Stanisława Radkiewicza i szefa rządu Edwarda Osóbki-Morawskiego. Zawierało sugestywne sformułowania, że wojsko otrzymało rozkaz „oczyszczenia kraju z band”, „każdy dywersant i bandyta schwytyany z bronią zostanie rozstrzelany” oraz „każdy ukrywający bandytów lub okazujący im pomoc poniesie najsurowszą karę – do kary śmierci włącznie”¹⁰⁵. Osobom, które zgłoszą się do organów władzy, miano przebaczyć „winy” i zagwarantować wolność. Treść tego obwieszczenia była znana wśród żołnierzy oddziału „Zagłoby”, gdyż zrzucono ją chociażby z samolotów w formie ulotek. Stosunek do niego wśród partyzanckiej braci był różny. Szeregowi żołnierze mieli wyrażać chęć szybkiego zdania broni, natomiast oficerowie zalecali wyczekiwanie¹⁰⁶.

13 lipca 1945 roku sekretarz powiatowy PPR w Chełmie Jadwiga Kość¹⁰⁷ oraz por. Stefan Kamerski z 9 pp. z 3 Pomorskiej Dywizji Piechoty nawiązali kontakt z „Zagłobą”. Stało się to w dość przypadkowych okolicznościach. Partyzanci zatrzymali samochód marki „Willys” i po wylegitymowaniu pasażerów okazało się, że jechali nim właśnie przedstawiciele komunistycznych władz i wojska¹⁰⁸. Kamerski i Kość rzeczywiście jeździli w teren w poszukiwaniu kontaktów z podziemiem i nakłaniali partyzantów do wyjścia z lasu. Zatrzymanych zaprowadzono do sztabu „Zagłoby”, gdzie ci przedstawili Piotrowskiemu propozycję wyjścia z lasu i zdania broni. Ten jeszcze skontaktował się przez łączników z byłym komendantem obwodów włodawskiego i chełmskiego, wspomnianym Wacławem Makarą ps. „Liść”, zapewne w celu

¹⁰⁴ S. Zabdyński, *Walki z podziemiem...*, op. cit., s. 95–98.

¹⁰⁵ Cyt. za: T. Łabuszewski, *Amnestia 1945 r. i Deklaracja Jana Mazurkiewicza „Radosława”*, [w:] *Komunistyczne amnestie lat 1945–1947 – drogi do „legalizacji” czy zagłady?*, red. W.J. Muszyński, Warszawa 2012, s. 84.

¹⁰⁶ AIPN Lu, sygn. 18/931, Protokół przesłuchania Mieczysława Demczuka, Włodawa, 12 VII 1945, k. 8; *ibidem*, Protokół przesłuchania Mieczysława Demczuka, Włodawa, 16 VII 1945, k. 11.

¹⁰⁷ Jadwiga Kość (z d. Goldrajch), c. Huberta, ur. 10 IX 1914 r. w Łodzi. W 1932 r. została członkinią Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej. W październiku 1939 r. przedostała się do Lwowa, po agresji III Rzeszy na ZSRS znalazła się na Lubelszczyźnie. Ukrywała się we wsi Kozia Góra w pow. chełmskim. W 1944 r. wstąpiła do PPR, od 1945 r. była sekretarzem KP PPR w Chełmie. Uczestniczyła w spotkaniach z przedstawicielami podziemia niepodległościowego. W sierpniu 1947 r. przeniesiona na stanowisko sekretarza KP PPR w Tczewie. Zmarła w 1962 r. w Gdańsku. C. Budzyńska, *Kościowa Jadwiga*, [w:] *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 3: K, red. F. Tych, Warszawa 1992, s. 328–329.

¹⁰⁸ AIPN Lu, sygn. 31/198 t. 1, Protokół przesłuchania Mieczysława Szczerbatki, Lublin, 9 X 1952 r., k. 18–19.

skonsultowania tej kwestii¹⁰⁹. Obie strony, tj. żołnierze podziemia i przedstawiciele władz komunistycznych, zdecydowały się na podjęcie rozmów odnośnie do ustalenia warunków przeprowadzenia całej operacji. Rozmowy prowadzono w Cycowie, a oprócz „Zagłoby” i Mieczysława Szczerbatki ps. „Sęp” uczestniczył w nich także komendant Rejonu V Obwodu AK-DSZ Chełm por. Edward Zienkowski ps. „Waligóra”¹¹⁰. Pertraktacje trwały 12 godzin i podczas ich trwania kilkakrotnie dochodziło do ostrych starć słownych¹¹¹. Ostatecznie udało się wypracować porozumienie i dzień później grupa – według różnych szacunków – licząca od 62 do 75 żołnierzy złożyła 45 karabinów ręcznych, 8 automatów PPSz, 1 ckm, 1 rkm, 10 granatów i 4 tysiące sztuk amunicji. Następnie żołnierze oddziału udali się do chełmskiego PUBP w celu odebrania odpowiednich zaświadczeń¹¹². Według pisma wspomnianej Jadwigi Kość partyzanci przez dwa dni przebywali w koszarach 9 pp. w Chełmie i wraz z wojskiem udali się na mszę świętą¹¹³. Nie wszyscy partyzanci w tym momencie złożyli broń, bo według Mieczysława Szczerbatki ps. „Sęp” w tamtym czasie oddział liczył 120 osób¹¹⁴. Wiadomo, że m.in. kilkuosobowa grupa pod dowództwem kpr. Stanisława Kozłowskiego ps. „Krakus” nie skorzystała z tej możliwości i zamierzała walczyć dalej¹¹⁵.

Część tych żołnierzy, którzy złożyli broń, następnie zgłosiła (zapewne za odpowiedzialnością namową przedstawicieli bezpieczeństwa) swój akces do współpracy z PUBP w celu „walki z grupami NSZ i bandytyzmem i złodziejami”. Ponadto mieli nawiązać kontakt z pozostałymi poakowskimi oddziałami operującymi w okolicy i zachęcić je do wyjścia z podziemia¹¹⁶. Wiadomo, że jednym z partyzantów, który podjął się tej misji, był

¹⁰⁹ Ta sprawa miała spowodować różnicę zdań pomiędzy „Liściem”, a ówczesnym komendantem Inspektoratu DSZ Chełm mjr Józefem Gniewkowskim ps. „Orsza”. Zob. AIPN Gd, 0046/54 t. 5, Oświadczenie ujawnieniowe Wacława Makary, Gdańsk, 24 IV 1947, k. 166.

¹¹⁰ AIPN Lu, sygn. 003/875 t. 2, Sprawozdanie [W. Lamorskiego] z organizacji do której należałem, 15 I 1950, k.182; AIPN Lu, sygn. 012/816 t. 2, Akta śledcze Edwarda Zienkowskiego, Charakterystyka, Chełm, 18 IX 1948, k. 49; H. Kucharuk, *Walka o utrwalenie władzy ludowej w powiecie chełmskim (1944–1947)*, [w:] *Z lat wojny, okupacji i odbudowy*, t. 7, red. M. Anusiewicz, L. Grot, Warszawa 1977, s. 115. W rozmowach nie uczestniczył kpt. Marian Parzybut ps. „Mars”, który wcześniej wyjechał z Lubelszczyzny.

¹¹¹ CAW-WBH, 9 Pułk Piechoty-III-39-63, Instrukcja i Zarządzenia WPW 3 DP, meldunki dzienne i specjalne sekcji pol.-wych. za 1945 r., Meldunek za dzień 13.7.1945, Chełm, 14 VII 1945, k. 68.

¹¹² APL, KP PPR w Chełmie, sygn. 9, Pismo Pow. Kom. PPR w Chełmie do Woj. Kom. PPR w Lublinie, 16 VII 1945 r., k. 2; AIPN Lu, sygn. 045/3, Sprawozdania dekadowe Kierownictwa sekcji I, II, III, IV, V, VI, VII i Śledczej PUBP w Chełmie, Sprawozdanie dekadowe II-ej sekcji PUBP w Chełmie za okres 7 VII do 17 VII 1945, Chełm, 17 VII 1945, k. 153; AIPN Lu, sygn. 31/198 t. 1, Protokół przesłuchania Mieczysława Szczerbatki, Lublin, 9 X 1952 r., k. 19; *Bandy składają broń*, „Sztandar Ludu”, 18.07.1945, nr 113, s. 3.

¹¹³ APL, KP PPR w Chełmie, sygn. 9, Pismo Pow. Kom. PPR w Chełmie do Woj. Kom. PPR w Lublinie, 16 VII 1945 r., k. 2.

¹¹⁴ AHMOKiDSzH, sygn. AW I 0788, Relacja Mieczysława Szczerbatki, Lublin, XI 1989 r.

¹¹⁵ AIPN Lu, sygn. 17/1074, Akta Zygmunta Pękały, Protokół przesłuchania Zygmunta Pękały, Urszulin, 18 VIII 1947, k. 22; AIPN Lu, sygn. 16/10 t. 1, Akta Zygmunta Pękały i in., Protokół przesłuchania Lucjana Cieślakowskiego, Włodawa, 16 VIII 1945, k. 40–41.

¹¹⁶ APL, KP PPR w Chełmie, sygn. 9, Pismo Pow. Kom. PPR w Chełmie do Woj. Kom. PPR w Lublinie, 16 VII 1945 r., k. 2.

Stanisław Nastaj ps. „Groźny”. Od szefa PUBP w Chełmie Feliksa Olko dostał pistolet i zadanie wyprowadzenia z lasów okolicznych oddziałów poakowskich. Wyjeżdżał w tym celu do Parczewa, Lublina, Lubartowa i Czemiernik. Zadania tego do końca nie wykonał z obawy przed kolegami z konspiracji, którzy mieli grozić mu śmiercią. Zaczął się ukrywać, a w czerwcu 1946 roku wyjechał na ziemie zachodnie¹¹⁷.

Dekretem z 2 sierpnia 1945 roku komunistyczne władze ogłosiły pierwszą amnestię dla żołnierzy podziemia. Dekret wszedł w życie 21 sierpnia, a okres ujawniania, po przedłużeniu, trwał do 15 października. Z kolei 6 sierpnia 1945 roku płk Jan Rzepecki mając przekonanie o wyczerpaniu się formuły konspiracji wojskowej, rozwiązał DSZ. Co ważne, decyzję o wyjściu z konspiracji pozostawiał każdemu żołnierzowi zlikwidowanej DSZ do rozważenia we własnym sumieniu. W myśl tych zaleceń komendant Okręgu DSZ Lublin ppłk Wilhelm Szczepankiewicz ps. „Drugak” wystosował do komendantów inspektoratów i obwodów rozkaz o dalszym zakonspirowaniu organizacji, a ujawnić się mogli jedynie zdekonspirowani i jedyni żywicieli rodzin¹¹⁸. Zdanie więc broni przez oddział Konstantego Piotrowskiego ps. „Zagłoby” w połowie lipca 1945 roku nie było siłą rzeczy skutkiem amnestii a konsekwencją akcji „rozładowywania” lasów zarządzanej przez dowództwo Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj i działań prowadzonych jednocześnie przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa.

Po wyjściu „Zagłoby” z konspiracji broń złożyła też wspomagająca go placówka z powiatu włodawskiego. 4 sierpnia 1945 roku po skontaktowaniu się z PUBP we Włodawie osiem osób złożyło osiem kbk w siedzibie urzędu¹¹⁹. Z kolei 15 sierpnia funkcjonariusze włodawskiego PUBP zatrzymali kilku partyzantów z byłego już oddziału „Zagłoby”, którzy prowadzili dalej działalność pod dowództwem wspomnianego „Kra-kusa”. Przy zatrzymanych znaleziono 2 automaty, 1 kbk, 1 maskę gazową i 1 bagniet¹²⁰.

¹¹⁷ AIPN Lu, sygn. 02/119 t. 2, Akta śledcze Stanisława Nastaja, Protokół przesłuchania Stanisława Nastaja, [Żagań], 14 XI 1946, k. 18; AIPN Lu, sygn. 17/649, Akta w sprawie Stanisława Nastaja, Protokół przesłuchania Stanisława Nastaja, Lubartów 21 I 1947, k. 22; *ibidem*, Zaświadczenia podróży służbowej dla Stanisława Nastaja, k. 33 i 36; *ibidem*, Zezwolenie [do noszenia broni] dla Stanisława Nastaja, PUBP w Chełmie, 11 VIII 1945, k. 34; *ibidem*, Rozkaz wyjazdu ob. Nastaja Stanisława, Chełm, 16 VII 1945, k. 35. Stanisław Nastaj w listopadzie 1946 r. został aresztowany, a w maju 1947 r. zwolniono go po zastosowaniu amnestii. W 1948 r. został aresztowany po raz drugi, a w 1950 r. skazany na łączną karę 5 lat więzienia. AIPN Lu, sygn. 20/458, Akta karne w sprawie wyroku łącznego p-ko Nastaj Stanisławowi, Wyrok łączny WSR w Lublinie, 22 XII 1950, k. 9.

¹¹⁸ J. Dudek, *Amnestia jako środek walki aparatu bezpieczeństwa z podziemiem niepodległościowym na przykładzie Lubelszczyzny*, [w:] *Komunistyczne amnestie...*, op. cit., s. 212.

¹¹⁹ AIPN Lu, sygn. 043/4, Informacje i sprawozdania Wydz. do Walki z Bandytyzmem WUBP w Lublinie rok 1945, Informacja z dnia 4 VIII 45 r., k. 37.

¹²⁰ *Ibidem*, Informacja za dzień 15 VIII 1945 r., k. 60. Zatrzymano m.in. Zygmunta Pękałę i Lucjana Cieślukowskiego. AIPN Lu, sygn. 16/10 t. 1, Protokół zatrzymania Zygmunta Pękały, 15 VIII 1945, k. 10; *ibidem*, Protokół zatrzymania Lucjana Cieślukowskiego, 15 VIII 1945, k. 38.

Z kolei 31 sierpnia członkowie placówki z Cycowa zdali 10 kbk, 1 pistolet, 1 karabin MP i 1 PPsze¹²¹.

Tymczasem Konstanty Piotrowski zamieszkał w folwarku Kulik (gm. Wiszniewice, pow. chełmski) i szybko odnalazł się w nowej rzeczywistości. Znalazł też sobie nowe zajęcie, bo z polecenia Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Chełmie w dniu 1 października 1945 roku został kierownikiem ośrodka szkolnego na terenie majątku ziemskiego w Kuliku¹²². W krótkim czasie ośrodek został przekształcony w Szkołę Przysposobienia Rolniczego i Wojskowego. Piotrowski kierownikiem szkoły był do końca 1948 roku, jednocześnie sprawując funkcję radnego Gminnej Rady Narodowej w Wiszniewicach i będąc członkiem Podkomisji Oświaty Rolniczej w tejże gminie¹²³.

15 lipca 1946 roku mimo iż „Zagłoba” nie utrzymywał już ścisłych kontaktów z podziemiem, ugościł w folwarku sztab oddziałów partyzanckich WiN ppor. Leona Taraszkiewicza ps. „Jastrząb” i NSZ sierż. Stefana Brzuska ps. „Boruta”. Według słów żołnierza z oddziału „Boruty” Władysława Walicy ps. „Bartek”, „Boruta” miał wcześniej wydać na „Zagłobę” nawet wyrok śmierci. Jednak, jak to określił Walica, zaniechano jego wykonania „ze względów politycznych”¹²⁴. Nieco później, 4 czerwca 1947 roku Konstanty Piotrowski zameldował w Zarządzie Gminy Wiszniewice w Cycowie, że miejscowa ludność zaobserwowała w lasach w Świerszczowie uzbrojonych Ukraińców, którzy wyjechali do ZSRS. Ukraińcy ci mieszkali wcześniej na terenie gminy Wiszniewice¹²⁵.

Na przełomie 1948 i 1949 roku Konstanty Piotrowski opuścił Lubelszczyznę i zamieszkał w Jedlni Letnisko w powiecie radomskim. Pracował w Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Radomiu. W latach 60. XX wieku przyjechał na Lubelszczyznę. Nie był to powrót szczególnie chlubny, gdyż pomagał on Służbie Bezpieczeństwa MSW w poszukiwaniach zakopanej broni przez oddziały „Jaremy”¹²⁶. Piotrowski

¹²¹ IPN Lu, sygn. 043/4, Informacja za dzień 31 VIII 1945 r., k. 93.

¹²² Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Chełmie [dalej: APLOCh], Szkoła Rolnicza w Kuliku, sygn. 1, Podanie administratora Ośrodka Państw. Majątku z przeznaczeniem na Państw. Szkołę Rolniczą w Kuliku Piotrowskiego Konstantego, Cyców, 27 XI 1945, k. 3; AIPN Lu, sygn. 26/29 t. 1, Akta sądowe Józefa Brzozowskiego, Protokół przesłuchania Józefa Brzozowskiego, Lublin, 29 VII 1950, k. 9.

¹²³ APLOCh, Akta gminy Wiszniewice, sygn. 33, Protokół nr 2 z odbytego posiedzenia Gminnej Rady Narodowej gminy Wiszniewice odbytego w dniu 25 VI 1947, k. 24; *ibidem*, Protokół nr 6 z odbytego w dniu 18 XI 1948 r. posiedzenia Gminnej Rady Narodowej gminy Wiszniewice, k. 93.

¹²⁴ AIPN Lu, sygn. 08/213 t. 1, Sprawa obiektowa „Zdrajcy”, „Dzikusy”, Odpis protokołu przesłuchania Władysława Walicy, Chełm, 19 VIII 1946, k. 194. Według Antoniego Brzuszka (brata „Boruty”) powodem wydania na „Zagłobę” wyroku śmierci było jego pośrednictwo w ujawnieniu się dowódcy oddziału NSZ st. sierż. Eugeniusza Walewskiego ps. „Zemsta” jesienią 1945 r. Relacja Antoniego Brzuszka, nagranie z 13 IV 2012, zbiory Karola Litwina.

¹²⁵ APLOCh, Akta gminy Wiszniewice, sygn. 219, Pismo wójta gminy do Starostwa Powiatowego w Chełmie, Cyców, 4 VI 1947 r. k. 14.

¹²⁶ AIPN Lu, sygn. 07/366 t. 2, Plan dalszych czynności operacyjnych zmierzających do wydobywania broni po b. organizacji AK z terenu pow. Krasnystaw, Lublin, 9 VIII 1963, k. 51–52; *ibidem*, Notatka informacyjna dot. ustaleń zmagazynowanej broni przez oddział AK „Jaremy” i „Zagłoby”, Lublin, 16 VII 1963, k. 111–112.

zmarł 19 lutego 1971 roku i został pochowany na cmentarzu przy ul. Limanowskiego w Radomiu.

Losy partyzantów z jego oddziału potoczyły się w różnoraki sposób. Przypadek Stanisława Nastaja opisano powyżej. Część żołnierzy wyjechała na ziemie zachodnie i próbowała ułożyć sobie życie poza partyzantką. Niektórzy pozostali na Lubelszczyźnie i walczyli dalej w innych oddziałach podziemia: Józef Siora ps. „Jurek” dołączył do oddziału „Ordon”¹²⁷, Mieczysław Sawicki ps. „Kruk” walczył zaś w oddziale ppor. Leona Taraszkiewicza ps. „Jastrząb”¹²⁸. Wacław Wiarkowski ps. „Paluszek”, „Franek” pełnił funkcję dowódcą w ramach Zrzeszenia „WiN” na terenie powiatu łukowskiego. Kazimierz Mazowiecki ps. „Mak” przebywał dalej w konspiracji i był członkiem siatki terenowej. Kapral Albin Drabik ps. „Wróbel” w obawie przed aresztowaniem znowu zaangażował się w działalność konspiracyjną i w 1946 roku został członkiem siatki terenowej Obwodu WiN Włodawa. Wszyscy trzej ujawnili się podczas amnestii w 1947 roku. Jeszcze inni nie prowadzili już działalności *stricto* niepodległościowej, a pozbawieni dowództwa nie oparli się pokusie użycia broni w celach prywatnych. Jan Kozłowski *vel* Bronowicki ps. „Stryj” stanął na czele grupy, która zajmowała się głównie rekwizycjami na terenie Ostrowa Lubelskiego. Zginął w ostatniej dekadzie października 1945 roku zastrzelony przez funkcjonariuszy MO¹²⁹. Józef Chalama ps. „Bogdan” oraz Stanisław Cieniuch ps. „Kula” w październiku i grudniu 1945 roku nie będąc już w konspiracji, także w celach prywatnych dokonali kilku rabunków na terenie powiatu włodawskiego¹³⁰. Inny (nieznany z nazwiska) były żołnierz oddziału „Zagłoby” brał udział w rabunku konia z wozem na szkodę Michała Łysiaka we wsi Zaróbka (gm. Wiszniewice, pow. chełmski) w dniu 10 sierpnia 1945 roku, czyli w niecały miesiąc po złożeniu broni przez oddział¹³¹. Niestety problem żołnierzy pozbawionych dowództwa nie został rozwiązany. Pod koniec 1945 roku Władysław Kondracki ps. „Kulon” przypadkowo spotkał w Ostrowie Lubelskim „Zagłobę”. Ten podczas rozmowy poprosił „Kulona”, aby dotarł do

¹²⁷ AIPN Lu, sygn. 054/14, Oświadczenie ujawnieniowe Józefa Siory, Chełm, 15 IV 1947, k. 56–57.

¹²⁸ E.E. Taraszkiewicz „Żelazny”, *Trzy pamiętniki, op. cit.*, s. 184, 202.

¹²⁹ AIPN Lu, sygn. 003/1315, Protokół przesłuchania Aleksandra Kotowskiego, Włodawa, 30 XII 1945, k. 49–50; AIPN Lu, sygn. 02/969 t.1, Odpis protokołu przesłuchania Adama Gajewskiego, Parczew, 31 X 1945, k. 29–30; *ibidem*, t. 2, Odpis protokołu przesłuchania Józefa Stolarskiego, Parczew, 31 X 1945, k. 10–11; AIPN Lu, sygn. 037/6, Sprawozdanie sekcji śledczej we Włodawie z przeprowadzonego śledztwa od dnia 17 XII do dnia 27 XII 1945, k. 293. Do grupy „Stryja” należeli m.in. Jan Majewski ps. „Wuj”, Adam Gajewski ps. „Iskra”, „Szwagier”, Henryk Zajączkowski ps. „Borsuk” i Jan Jaskulski ps. „Cygan”.

¹³⁰ AIPN Sz, sygn. 00101/886 t. 1, Odpis protokołu przesłuchania Stanisława Cieniucha, Szczecin, 12 I 1949, k. 6; *ibidem*, Odpis protokołu przesłuchania Józefa Chalamy, Szczecin, 28 VII 1949, k. 101.

¹³¹ AIPN Lu, sygn. 04/624, Raporty sytuacyjne dekadowe KPMO Chełm 1945 r., Raport sytuacyjny za czas 11–20.08.45 r., k. 86v.



Część oddziału „Zagłoby”, czerwiec 1945 r. Stoją od lewej: Stanisław Kasperowicz „Wisus”,
Mieczysław Szczerbatko „Sęp”, Konstanty Piotrowski „Zagłoba”, N.N. „Śmiały”,
Włodzimierz Klimiuk „Kłós” (ze zbiorów Mariusza Bechty)

przebywających w terenie byłych żołnierzy oddziału. Miał do nich zaapelować, by zaprzestali rabunków¹³².

Reasumując, należy stwierdzić, że po wkroczeniu w lipcu 1944 roku na Lubelszczyznę wojsk sowieckich opór przeciwko wprowadzeniu rządów komunistycznych postawiony przez podkomendnych kpt. Bolesława Flisiuka ps. „Jarema” był zdecydowany. Podległe mu oddziały, szczególnie kpt. Mariana Parzybuta ps. „Mars” i kpt. Mieczysława Pazderskiego ps. „Szary”, jesienią 1944 roku wykazywały się dużą aktywnością i zadały niemałe straty komunistycznemu aparatowi represji. Niestety, siły komunistów, przede wszystkim wojsk NKWD, okazały się niemożliwe do pokonania. Wiosną 1945 roku, gdy kpt. „Szary” przeszedł do Narodowych Sił Zbrojnych, a kpt. „Mars” objął funkcje dowódcze w strukturach Obwodu AK-DSZ Włodawa, najliczniejszym oddziałem zbrojnym ulokowanym w tym ogniwie konspiracyjnym stał się oddział pod dowództwem Konstantego Piotrowskiego ps. „Zagłoba”. Nie był to oddział szczególnie bitny, poza likwidacją agentury nie wykonywał zadań ściśle

¹³² AIPN Lu, sygn. 07/366 t. 2, Oświadczenie Władysława Kondrackiego „Kulona”, Parczew, 19 II 1963, k. 106v.

ofensywnych, a częściej starał się ująć obławom aparatu bezpieczeństwa i po prostu przetrwać. Gros podkomendnych „Zagłoby” stanowili żołnierze ukrywający się przed represjami bezpieki. Oddział ten stał się dla nich swoistą „przechowalnią”. Akces do oddziału pozwalał przeczekać najgorszy czas i dotrzeć do jakiegoś przełomowego momentu. Tym przełomem nie okazało się, niestety, odzyskanie przez Polskę niezależności i suwerenności, a była nim *de facto* akcja „rozładowywania lasów” zarządzana przez dowództwo Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj i – zbieżne z nią w czasie – działania komunistycznego aparatu represji skutkujące zdaniem broni przez partyzantów.

SŁOWA KLUCZOWE:

Armia Krajowa, Konstanty Piotrowski, Obwód AK Włodawa, Obwód AK Chełm

Изложение

История партизанского отряда АК-ДВС Константина Пиотровского, псевдоним „Заглоба” (1944–1945)

После того как в июле 1944 года Красная Армия вошла в район Люблина, отряды польского подполья оказали сопротивление коммунистическим властям. Одним из них был отряд Армии Крайовой под командованием Константина Пиотровского по прозвищу «Заглоба». Этот отряд входил в состав Влодавского округа Армии Крайовой, а с мая 1945 г. находился в подчинении Делегации Вооруженных Сил в Польше. Его солдаты ликвидировали коммунистическую агентуру и боролись с обычным бандитизмом. Кроме того, отряд стал убежищем для людей, преследуемых коммунистическим аппаратом госбезопасности. Подразделение сложило оружие в середине июля 1945 года. Вскоре некоторые солдаты стали участвовать в подпольной деятельности в других группах. Некоторые бывшие бойцы части, к сожалению, использовали свое оружие в личных целях, часто для грабежа.

Ключевые слова:

Армия Крайова, Константин Пиотровский, Округ Армии Крайовой Влодава, Округ Армии Крайовой Хелм

ABSTRACT

THE HISTORY OF THE AK-DSZ PARTISAN UNIT BY KONSTANTY PIOTROWSKI,
NICKNAMED „ZAGŁOBA” (1944–1945)

After the Red Army entered the Lublin region in July 1944, units of the Polish independence underground resisted the communist authorities. One of them was a unit of the Home Army under the command of Konstanty Piotrowski, nicknamed „Zagłoba”. This unit was part of the Włodawa District of the Home Army, and from May 1945 it was subordinate to the Delegation of the Armed Forces for Poland. Its soldiers liquidated the communist agents and fought common banditry. In addition, the unit became a refuge for people pursued by the communist security apparatus. The unit laid down its arms in mid-July 1945. In a short time, some of the soldiers re-engaged in underground activities in other groups. Other former soldiers of the unit unfortunately used their weapons for private purposes, often for robbery.

KEYWORDS:

The Home Army, Konstanty Piotrowski, the Home Army District Włodawa, the Home Army District Chełm

AUTOR:

Dominik Panasiuk – starszy kustosz w Instytucie Pamięci Narodowej w Warszawie.



Wręczenie tytułu Amicus Annalis Chelensis rektorowi PWSZ w Chełmie,
prof. dr. hab. Arkadiuszowi Tofilowi.
Od lewej: Arkadiusz Tofil, Andrzej Rybak, Małgorzata Chmielewska